GŁOS POMORSKI

Nr. 270 — Rok 3. (GAZETA POMORSKA) Numer pojedyńczy 15000 mk

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **472.000** mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesięcznie **484.000** mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 500.000 mk., do Niemiec 580,000 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 5,— frc., do Angiji 0,8 shilling, do Stanów Zjednoczonych 35 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz — P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędnosci Oddzia; w Poznaniu nr. **201193** Miejsce płatnosci wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokosci milimetra **w dziale ogłoszeniowym** na stronie 8-łamowej 10.000 mk., **w dziale reklamowym** na stronie i 3-łamowej przed tekstem 50.000 mk., wsród tekstu 35.000, za tekstem 25000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla **Niemiec** dochodzi 150% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartosci walutowej. Za tłómaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłok dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące, skreślając wszelkie rabaty. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialnosci za terminowe umieszczenia ogłoszeń

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem
Redaktor Naczelny przyjmnje od godz 11-tej do 12-tej w południu.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** niedziela, dnia 25-go listopada 1923. | Telefon nr. **50** i **51.**

Gabinet Stresemanna obalony.

Berlin 23 XI. (Pat.) W głosowaniu imiennem nad wotum zaufania, przedłożonem przez trzy frakcje rządowe, które to głosowanie odbyło się o godz. 8 min. 15 wieczorem, gabinet Stresemanna został obalony 230 głosami przeciw 155, przyczem 7 posłów wstrzymało się od głosowania.

Kto będzie następcą Stresemanna?

Wymieniają: Hilbera oraz Alberta.

Wiedeń, 23. 11. (Pat.) „Neue Freie Presse" donosi z Berlina:

Ustąpienie gabinetu Stresemanna nie spowodowało by narazie rozwiązania reichstagu.

Przewidziana jest możliwość utworzenia gabinetu t. zw. Małej Koalicji.

Składałby się on z centrum, demokratów, socjal-demokratów, jednakowoż widoki na takie ugrupowanie są małe, ponieważ centrum uczyniło znaczny zwrot na prawo.

Wymieniają wirtembergskiego prezydenta Hilbera oraz b. ministra Alberta jako przypuszczalnych następców Stresemanna.

Konwencja rumuńsko-sowiecka.

MOSKWA, 25. XI. (PAT.) Konwencja rumuńsko-sowiecka w sprawie Dniestru została już podpisana. Dziś nastąpi w Teraspolu zamknięcie konferencji.

Debaty w Sejmie nad waloryzacją podatków.

Generał broni St. Szeptycki zwolniony został z urzędu ministra wojny. Powierzono mu kierownictwo tegoż ministerstwa.

Na czem winna być oparta waloryzacja? — Waloryzacja poborów — niedźwiedzią przysługą. — Waluta złota nie rozwiąże trudności finansowych.

Warszawa, 23. 11. (PAT). 81-sze posiedzenie Sejmu.

P. Marszałek doniósł, że na miejsce p. St. Jasińskiego wstąpił p. Michał Zwoliński (PSL-Piast) oraz że sąd domaga się wydania posłów Dziducha i Okonia i dalej, że p. Prezydent Rzpltej zwolnił generała broni St. Szeptyckiego z urzędu ministra spraw wojskowych i powierzył mu kierownictwo tego ministerstwa.

W pierwszem czytaniu odesłano do komisji szereg ustaw. Następnie w trzeciem czytaniu przyjęto nowelę do ustawy

o zaopatrzeniu inwalidów

i ich rodzin przyjęto poprawkę p. Putka (Wyzw), ustalającą uprawnienia do zaopatrzenia tymczasowego od 1 października 1923 r.

W dalszej rozprawie nad ustawa o waloryzacji podatków zabrał głos p. Bogusławski (Wyzw.), który opierając się na zestawieniach statystycznych, wykazywał porównawczo stopnie spadku pieniądza

i wzrostu drożyzny.

Jednej z przyczyn tego stanu dopatruje się mówca w olbrzymich subwencjach, dawanych przez rząd przemysłowi

P. Michalski (Chrz. Nar.): Klub nasz uważa za słuszne i celowe aby waloryzacja: 1) oparta była na rodzimych czynnikach ekonomicznych i przywiązuje do tego największą wagę;

2) Aby stała w ścisłym związku i była ogniwem sprecyzowanego planu naprawy skarbu.

3) Aby obejmowała całokształt życia gospodarczego, a więc obie strony budżetu czynną i bierną.

Projekt komisji nie czyni

zadość tym warunkom. Klub mówcy mógłby głosować tylko za waloryzacją, któraby odpowiadała wyłuszczonym zasadom.

P. Wiślicki (kl. żyd.): Ustawa, która mówi, że skarb otrzyma dobrą walutę, powinnaby napawać nas nadziją, że nareszcie będzie lepiej. Pierwszy raz w tym Sejmie rozpoczyna się dyskusja gospodarcza. Niema tak samo budżetu na świecie, któryby był oparty tylko na podatkach. Jedynie skutecznym warunkiem jest pożyczka, którą możnaby dla Polski dostać, bo Polska jest w lepszej sytuacji niż Niemcy, które pożyczkę dostają.

P. Zdziechowski (ZLN): Dotychczasowe świadczenia podatkowe były niedostateczne i nieokreślone.

Obecna waloryzacja jest próbą nałożenia na ludność świadczeń określonych jest jednym ze skuteczniejszych sposobów zabezpieczenia tej ludności przed podatkiem emisyjnym. Podatek ten wynosi w Polsce około 20 dolarów na głowę i spada na ludność bardzo nierównomiernie i niesprawiedliwie.

System pobierania podatku

emisyjnego, który jest dla ludności najcięższy, nie był i nie jest systemem obecnego rządu, który stoi w przededniu zaprzestania druku marki bez pokrycia,

Waloryzacja podatków bez jednoczesnej stabilizacji pieniądza jest złudą i w pewnych warunkach może się stać czynnikiem dalszego spadku marki..

Co do rezolucji p. Moraczewskiego w sprawie waloryzacji poborów urzędniczych, to byłaby niedźwiedzią przysługą dla urzędników, ponieważ przy stabilizacji pieniądza ceny będą miały tendencję wzrostu w złocie, przeto w interesie urzędników leży pobieranie płacy nie w ścisłej i niezmiennej sumie, lecz właśnie w sumie zmiennej w złocie zależnie od kosztów utrzymania.

Na tem dyskusję nad projektem ustawy o waloryzacji podatków wyczerpano i posiedzenie Sejmu zamknięto. Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4 popoł.

Sprawcy zamachów bombowych w Warszawie przed sądem.

Obciążające zeznania świadków. — „Krzyżowe pytania". — Zeznania główn. świadka.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 listopada.

Zeznania świadków.

Pierwszy z kolei zeznaje świadek podkomisarz częstochowski, Stanisz.

Opowiada on sądowi, jak się zjawił do niego w Częstochowie nieznany mu osobnik i wylegitymował się jako Cechnowski.

Oświadczył on,

iż należy do organizacji terrorystycznej, która organizuje w Polsce zamachy, lecz ponieważ Cechnowski nie solidaryzuje się z taktyką tej organizacji, która podobno, subsydjowana jest przez pewne państwo ościenne, więc postanowił on złożyć o wszystkiem doniesienie policji. Czyni to właśnie w Częstochowie, a nie w Warszawie, gdzie go dobrze znają i mogą zemścić się na nim,

Cechnowski opowiedział,

że na czele szajki terorystycznej stoją oficerowie Wieczorkiewicz z Krakowa i Markiewicz (pseudonim Bagińskiego) z Warszawy, z którym Cechnowski spotykał się w Warszawie i od którego na dworcu Gdańskim otrzymywał materjały wybuchowe celem wysadzenia w powietrze P. K. U. w Sosnowcu i zniszczenia w ten sposób planów mobilizacyjnych.

Cechnowski przybył do Warszawy i

wręczył mu bombę,

która figuruje tu w charakterze dowodów rzeczowych. Dalej akcją trapienia zamachowców kierował już nadkom, Piątkiewicz, Cechnowski i Stanisz udali się do Krakowa i tu Cechnowski otrzymał od Wieczorkiewicza materjały wybuchowe.

Wieczorkiewicz sam miał wyjechać do Tarnowa i wysadzić most kolejowy w ten sposób, że rzuci z ostatniej platformy pociągu bombę z zapalonym lontem. Oczywiście przez policję były przedsięwzięte odpowiednie środki zapobiegawcze.

Na wniosek obrońcy o przesłuchanie świadka przy drzwiach zamkniętych, sąd postanawia tajność obrad przy przesłuchiwaniu kilku następnych świadków. Na sali pozostali senatorowie, posłowie, oficerowie drugiego oddziału i policja, oraz mężowie zaufania podsądnego, tj. przedstawiciel „Polski Zbrojnej", „Naszego Przeglądu", „Kurjera Porannego", „Robotnika" itd.

Następnie rozprawy odbywają się już przy drzwiach otwartych. Świadek, nadkomisarz Prątkowski opowiada sądowi historję zameldowania Cechnowskiego oraz tropienia Wieczorkiewicza i Bagińskiego.

Z zeznań tego świadka

wynika, że ważną rolę w organizacji terrorystycznej odgrywał „student garbaty" Mastelski, który odwiedzał Wieczorkiewicza w Krakowie. Student ten decydował o przyjęciu nowych członków do organizacji.

Piątkiewicz opowiada,

jak Wieczorkiewicz rozdawał bomby, jak na mapach wykreślił swój „odcinek" kolejowy celem wysadzenia w powietrze mostów.

Prokurator: Dlaczego nie aresztowano.

Świad. Piątkiewicz: Bagiński, Wieczorkiewicz, Rotter Brzozowski, Dąbrowski, Krasiński, „osobnik z brodą" i „bez nazwiska".

Prok.: Czy to wszyscy?

Świad.: Nie. Do organizacji należało około 45 osób.

Prok.: Dlaczego nie aresztowano wszystkich, a tylko drobną część. Gdzie pozostali?

Świad.: Uciekli, poukrywali się, po aresztowaniu kilku. Co do tamtych nie zdążyliśmy stwierdzić osobistości, adresów i dowodów winy.

Prokur.: Dlaczego więc przystąpiono do aresztowań przedwcześnie?

Świad.: Otrzymałem polecenie.

Jeden z sędziów. Od kogo?

Świadek milczy.

Prezes sądu wyjaśnia, że subordynacja służbowa nie pozwala podsądnemu krytykować postępowania swoich zwierzchników.

Prok.: Czy uczestnicy spisku byli członkami jakiejś partji lub tworzyli stronnictwo?

Przew.: Wyjaśniał przecież pan nadkomisarz, poprzednio, że byli oni na żołdzie „pewnego ościennego państwa".

Świad.: Powtórzyłem to, co przedstawia doniesienia raporty. Subjektywnie, osobiście nie podzielam tej opinji, aby oskarżeni byli zwykłymi najemnikami. Jestem zdania, że mieli pewną ideę.

Prok.: Jaką, czy jakiej partji skrajnej?

Św.: Nie. Mieli bez wątpienia ideę. Jaką — Nie chcę twierdzić. Nie wiem.

Giełda pieniężna

z dnia 24 listopada

Złoty polski	440 000
Marka niemiecka	0 00000
Dolary Stanów Ziedn.	2.900.000
Franki francuskie	159,000
„ belgijskie	135 000
„ szwajcarskie	506.500
Funt szterling ang.	12.700,000
Liry włoskie	125 000
Guldeny holenderskie	1,100 000
Korony szweckie	761.000
Korony duńskie	500.000
Korony norweskie	426.000
Korony czeskie	83.000

O uzdrowienie finansów.

Grudziądz, 24 listopada.

Z Warszawy otrzymujemy dziś następujący urzędowy telegram P. A. T.:

Warszawa, 23. 11. (Pat.) **Rada Finansowa odbyła szereg posiedzeń pod przewodnictwem ministra skarbu, na których omówiono możliwie najdokładniej najbardziej charakterystyczne punkty programu finansowo-skarbowego rządu.**

Tak w ocenie obecnego położenia finansowego, jak i planu sanacji w jego typowych problemach i w jego wyborze środków, prowadzących do tego celu, ujawniła się w całej rozciągłości zupełna harmonja między planami przedstawionymi przez ministra skarbu, a zapatrywaniem członków Rady Finansowej.

Ustalono wspólne i zgodne wytyczne postępowania tak w kierunku prac ustawodawczych, połączonych z ustawą o banku emisyjnym, ustawą monetarną i ustawą waloryzacyjną, jakoteż w kierunku zapewnienia równowagi przedstawionemu budżetowi.

W dziedzinie wydatków państwowych wyrażono zgodną opinję o możliwości ich podniesienia się w okresie stabilizacyjnym lub przejścia do nowej pełno wartościowej waluty.

Należy zatem baczyć na wydatne podniesienie się dochodów państwowych przez wzmożenie się wpływów specjalnie w dziedzinie dodatków bezpośrednich, istniejących lub zamierzonych zgodnie z ustalonemi wytycznemi postępowania w zakresie organizacji przedsiębiorstw państwowych i oparcia ich na zasadzie gospodarki prywatnej.

Co się tyczy oszczędności, co stało się ideą naczelną w programie sanacyjnym skarbu mają być w dalszym ciągu bezwzględnie przestrzegane.

Fundusz sanacyjny potrzebny do wprowadzenia naszej gospodarki skarbowej z okresu deficytów i inflacji ma być na dotychczasowej drodze dalej prowadzony.

Przedmiotem prac w najbliższych dniach będzie przygotowanie opinji o gotowych projektach ministra skarbu z dziedziny sanacji skarbu.

Konia z rzędu temu, kto telegram ten, ustylizowany urzędowo, zrozumie. My przyznajemy w pokorze ducha, nie rozumiemy go, ale z całem społeczeństwem czekamy na ostateczne ujawnienie programu uzdrowienia nietylko skarbu, ale **przez skarb i naszych** stosunków wewnętrznych.

A czekanie ma też swe granice, zważywszy dotychczasowa grę w „ślepą babkę". **jaką p. minister Kucharski prowadził i ze społeczeństwem, i ze Sejmem i — ze rządem w sprawie projektów uzdrowienia skarbowości.**

Nie chcemy w tak poważnej chwili, jak dzisiejsza, opisywać szczegółów, na ich ujawnienie przyjdzie jeszcze czas.

Wówczas społeczeństwo dowie się, i l e — łagodnie powiedziawszy — **nieodpowiedzialnej polityki, ile braku linji wytycznej było w dotychczasowych posunięciach p. Kucharskiego.**

Czytaliśmy telegram kilkakrotnie i — jak już zaznaczyliśmy — nie zrozumieliśmy go.

Nie jest on bowiem jasnem powiedzeniem, że Rada Finansowa akceptowała program p. Kucharskiego, a tylko w ostatecznym wniosku powiedzeniem, że „przedmiotem prac najbliższych dni będzie **przygotowanie opinji o gotowych projektach ministra skarbu z dziedziny sanacji skarbu."**

Zwrot ten zatem mówi nic innego, jak tylko, że Rada Finasowa przyjęła do wiadomości wywody p. ministra i je **bada dopiero.**

W telegramach z Warszawy była mowa o tem, że zbadanie to miało nastąpić.

Jeszcze tydzień temu nikt w Polsce nie wiedział, jakim jest program p. Kucharskiego.

Dopiero Rada Finansowa — **jak wiadomo** kategoryczny postulat Chrześc. Dem., któremu opierał się p. minister Kucharski, ustępując przed groźbą wyciągnięcia konsekwencji przez Chrześc. Dem. i wobec p. Kucharskiego, rządu i większości — przycisnęła p. Kucharskiego do muru, **oświadczając mu kategorycznie**, że frazesami nie da się uspokoić i żąda jasnego i wyraźnego programu. Niespożytą zasługę ma tu ks. senator Adamski, który wszedłszy do Rady Finasowej, nietylko ujął brzemię ciężkiej odpowiedzialności, **ale i wskazał, że społeczeństwa, że państwa nie wolno łudzić. Nie mniej ważką** odgrywa rolę tu p. minister K o r f a n t y, który jako człowiek rządu, stanął również na stanowisku, że rząd **musi czynami** odpowiedzieć na cierpliwość narodu.

I reszta członków Rady Finansowej — pp. min. Michalski i min. Byrka — zgodni byli nietylko jako przedstawiciele partyjnych zapatrywań rolników chrześcijańskich wzgl. Witosowców z przedstawicielami Chadecji, **ale zgodni byli przedewszystkiem** jako obywatele państwa, mający rękę na pulsie naszych stosunków wewnętrznych.

Komunikat, dziś podany, robi wrażenie złagodzenia napięcia położenia. Czy tak jest, nie przesądzamy. Czekamy tu na bliższe wyjaśnienia. Telefon z Warszawy nie działa i nie możemy powiedzieć nic o wynikach wczorajszego posiedzenia Rady Finansowej, na którem rozstrzygnąć się miał los p. Kucharskiego, ministra nie tyle skarbu, ile skarbowych dotychczas złudzeń.

Nie pragniemy przesilenia na stolcu ministra skarbu. Ale położenie było do przedwczoraj tego rodzaju, że **dymisja ministra Kucharskiego była prawie już zdecydowana.** Nawet endeccy przyjaciele polityczni, broniący go bezwzględnie, nie zdołaliby go uratować.

I jeżeli dziś czytamy niewyraźny komunikat rządowy o rzekomych uzgodnieniach p. ministra skarbu z Radą Finansową, to, przyjmując go za brzęcącą monetę, moglibyśmy się cieszyć. Świadczyłoby to, że minister Kucharski zrozumiał dokąd prowadzi skarb i państwo swą polityką złud. Znaczyłoby to, że Rada Finansowa przeprowadziła swe kategoryczne żądania **jasnego i wyraźnego programu**, który ona wypracowała, a którego nie miał dotychczas p. Kucharski.

I dlatego — stwierdzamy raz jeszcze — czekamy ze spokojem na ostateczne wyjaśnienie, wiedząc, że nasi przedstawicele i wRadzie Finansowej i w rządzie — nie mówiąc o klubie — pójdą po linji uchwał Rady Naczelnej Chrześc. Dem., która nadal nie pozwoli łudzić społeczeństwa, a pójdzie w razie potrzeby w społeczeństwo z obrazem rzeczywistego stanu rzeczy.

Wierzymy jeszcze, że obędzie się bez wstrząśnień przesileniowych, ale i na nie przygotowani jesteśmy, skoroby eksperyment, nie dobro państwa, miało w tak poważnej chwili zwyciężyć.

Minister Dmowski o sytuacji międzynarodowej.

(Dokończenie.)

P. min. Dmowski w odpowiedzi na zapytanie obu senatorów stwierdza, że o ile chodzi o **rokowania** z Bawarja, to pogłoski szerzone można nazwać jedynie ordynarną **kaczką dziennikarską**, mającą źswe ródło chyba jedynie w poszukiwaniu **sensacji.**

Rząd polski w stosunku

do rządu bawarskiego poruszył w ostatnich czasach jedynie **sprawę wydalania żydów.**

Nad sprawą rzekomych pertraktacyj należy przejść do porządku dziennego, jako zupełnie niepoważną.

Przechodząc do stosunku Włoch do Polski p. minister zaznacza, że stanowisko zajęte przez S c i a o l e w komisji prawniczej Ligi Narodów należy uważać za wypowiedzenie się prawnika, który nie mówił w imieniu swego rządu.

Co się tyczy węgla górnośląskiego

we Włoszech, to wynika ono przedewszystkiem z niesłychanie **wysokich taryf przewozowych czecho-słowackich.**

Rząd Mussoliniego dawał już i daje w dalszym ciągu dowody **życzliwości w stosunku do Polski** i dąży wyraźnie do zacieśnienia stosunków z Rzplitą.

Co do stosunku Francji do Sowietów,

żadnych ataków ze strony rządu francuskiego niema. Trzba pamiętać o tem, **że zrządem sowieckim nie jesteśmy w stanie wojny.**

Zawarliśmy przecież traktat wRydze choć z trudnościami, ale stopniowo zrealizowany.

Nie mamy zamiaru oddzielać się od Rosji kordonem, przeciwnie, oświadczyliśmy gotowość rozpoczęcia rozmów, mających doprowadzić **do umowy handlowej i komunikacyjnej.**

Z tych samych względów nie możemy żądać od Rumunji, naszego sąsiada i sprzymierzeńca,

by się od Rosji oddzielała kordonem,

bo i ona ma interes w tem, by sprawy między nią a Rosją zostały uregulowane, co leży i w naszym interesie.

Jeśli chodzi opodróże senatorów francuskich do Rosji, to trzeba wyraźnie zaznaczyć, że nie jeżdżą **oni tam jako przedstawiciele rządu,** na tle zaś wewnętrznych stosunków francuskich są ci panowie przeciwnikami dzisiejszego rządu. Dlatego też podróże te nie są objawem polityki rządu francuskiego — nie mamy więc ani prawa, ani obowiązku kontrolować tego rodzaju faktów.

Sprawa stosunku Francji w razie ewentualnego

konfliktą między Polską a Rosją sowiecką

wydaje się p. ministrowi najzupełniej nieaktualną. Zresztą pamiętamy wszyscy **stanowisko Francji w lecie 1920 r.**

Jesteśmy przekonania, że w każdej trudnej sytuacji możemy **liczyć na współdziałanie Francji tak, jak Francja na nas liczyć może.**

W sprawie stosunku Anglji do Polski

p. minister powołuje się na to, co już powiedział w komisji sejmowej.

Przy tej sposobności p. Minister wyraził zadowolenie, że może podać do wiadomości komisji, iż w **najbliższy poniedziałek** podpisany zostanie traktat handlowy **między Anglją a Polską.**

Z ostatniej chwili.

Wicepremjer Korfanty konferuje z przedstawicielami przemysłu.

Warszawa 23. 11. (Pat) „Gazeta Warszawska" dowiaduje się, że wicepremjer **Korfanty kontynuje pertraktacje z poszczególnymi przemysłowcami w sprawie wpłacenia zaliczek na poczet podatku majątkowego** i w najbliższych dniach odbędzie konferencje z przedstawicielami przemysłu **papierniczego, cukrowniczego, kartofianego i spirytusowego.**

Generał Seckt rozwiązał organizacje komunistyczne i narod.-soc. w Niemczech.

Berlin, 23. 11. (PAT). Generał Seckt wydał dwa rozporządzenia, mocą których rozwiązane zostaną na całym obszarze Rzeszy wszelkie organizacje komunistyczne, jakoteż organizacje narodowo-socjalistycznej partji robotniczej, oraz niemiecko-ludowej partji wolnościowej.

Essen, 23. 11. (PAT). W dniu wczorajszym podczas rozpraszania pochodu komunistycznego, który nadciągał z okolicy, doszło w miejscowości Rothausen do krwawych zaburzeń. Zaatakowano policję, przyczem jeden funkcjonarjusz policyjny został zabity. Również i w Essen doszło do starcia. Są ciężko ranni. Znaczną ilość uzbrojonych manifestantów aresztowano.

Węgry otrzymają 15 milj. funtów szterl. pożyczki.

Londyn, 23. 11. (Pat.) „Times" dowiaduje się, że **pożyczka, jaka ma być udzielona Węgrom, wynosić będzie 15 miljonów funtów szterl.**

Zaburzenia w Wilmersdorff'ie.

Wiedeń, 23. 11. (Pat.) „Neue Freie Presse" donosi z Berlina: **W Wilmersdorf zebrał się wczoraj przed ratuszem kilkutysięczny tłum bezrobotnych, który usiłował wtargnąć do gmachu, równocześnie splądrował kilka sklepów z artykułami żywnościowemi.**

Ilu jest w Niemczech bezrobotnych?

Berlin, 25. 11. (Pat.) W całych Niemczech ogólna liczba bezrobotnych **stale wzrasta.** Obecnie obliczaja ją w całych Niemczech **na 2 i pół miljona.**

Co mówi lord Derby o okupacji Ruhry?

Londyn, 23. 11. (Pat.) Przemawiając wczoraj w Fleetwood, angielski minister wojny lord Derby poruszył zagadnienie zagłębia Ruhry.

Zdaniem lorda Derby **okupacja zagłębia Ruhry jest poważnym błędem z punktu widzenia uregulowania kwestji odszkodowań.**

Lord Derby zwrócił się z przestrogą pod adresem Francji, zaznaczając, że obecna jej taktyka może przeszkodzić w spłacie odszkodowań.

Zdaniem mówcy **rozwiązanie** tak skomplikowanego **problematu**, jaki przedstawia obecna sytuacja polityczna Europy, **należy w pierwszym rzędzie do Anglii i Ameryki.**

To i owo.

Mimo emisji marek rentowych produkcja marek papierowych w Niemczech trwa w dalszym ciągu. W sobotę i poniedziałek wypuszczono blisko 10 tryljonów marek papierowych.

*

Prócz olbrzymich skupień polskich w Kurytybie znajdują się, jak ostatnio stwierdzono, małe oazy polskie wśród dzikich zalesionych puszcz prowincji Sta. Cat tarina. W prowincji tej najliczniej reprezentowany jest element niemiecki. Ludność polski zaledwie licząc kilkanaście rodzin w oazach Herwal. Cruzeiro i inne zajmuje się przeważnie zbiorem „herba-matte" (naturalna słodka herbata) i handlem, zaś w miasteczkach hotelarstwem. **Uczucia polskie wśród tych rodzin, które znają kraj zaledwie z opowiadania są bardzo żywe.**

*

Według wiadomości z Lipska polscy robotnicy w Saksonji z powodu szalejącego tam bezrobocia znajdują się w ostatecznej nędzy. Tylko ci, którzy godzą się na pracę 11-godzinną na dobę, otrzymują bardzo lichą zapomogę. **Min. Pracy i Op. Społ. zainteresowało się tą** sprawą.

Po zamknięciu kroniki.

—** **Dodatek literacki „Głosu Pom."**, **poświęcony** Rocznicy Listopadowej **pojawi się 29 listopada tj. w przyszły** czwartek.

—** **Ciężkiego wykroczenia dopuściło się dzisiejszej nocy kilku policjantów.**

Byli coprawda nie wsłużbie ale w mundurach. Pijani i usunięci z jednego z tutejszych lokali nie tylko nie usłuchali wezwania przełożonych, by udali się natychmiast na odwach policyjny, ale hardą postawą i odmową przekroczyli elementarne zasady dyscypliny służbowej.

Mamy wielkie wyrozumienie dla ciężkiej i odpowiedzialnej pracy policji naszej, narażającej się i narażonej na szereg niebezpieczeństw. Tembardziej atoli w imię powagi władzy powagi służby samej a więc policjantów, wymagać musi opinja by nasz policjant i poza służbą był wzorem udyscyplinowanego urzędnika, który sam wydając nakazy, bezwzględnie wykonuje nakazy swej władzy przełożonej.

Ubolewamy nad zajściem, którego przyczyny należy szukać w nieszczęsnym alkoholu. Obowiązkom przepisów stać się musi zadość. Wymaga tego interes służby i państwa,

Surowe śledztwo winno określić winę danych policjantów z odpowiednim wymiarem kary, ale winno też zbadać, **jak i gdzie** policjanci w mundurach mogą na tyle alkoholizować, że stają się następnie niebezpiecznymi nietylko dla społeczeństwa ale i dla siebie.

—** **Wypłata rent wojskowych** odbędzie się w tutejszym **Urzędzie pocztowym 28 i 29 b. m. Wypłata** rent cywilnych **odbędzie się 1 i 3 grudnia 1923 r.**

—** **Sprawozdanie z całorocznej działalności Tow. Św. Wincentego a Paulo** odkładamy **do przyszłego** tygodnia

—** **Na kościół w Tarpnie.** W miejsce uwiadomień o ślubie córki swej Wandy z p. Sewerynem Wachowiakiem, z Nowego, który to obrzęd się odbędzie w przyszły wtorek w kościele paraf. w Grudziądzu, złożył p. Zakrzewski 3 miljony mk, na kościół w Tarpnie.

Ofiarodawcy serdecznie dziękuje ks. prob, Dembek.

Zamęt w Bolszewji.

Grudziądz, 24 listopada.

Zarzewie buntu nie wygasa w sowieckiej Rosji.

Mimo po tylokroć tłumionych ruchów powstańczych — ostatnio, jak donosza znowu ukazał się na linji kolejowej Mińsk — Borysów oraz w okolicy szosy bobrujskiej — oddział konny partyzancki w sile 80 koni.

Oddział ten uczynił między innemi wypad na stację Sławne, przyczemy **wziął do niewoli dwóch komunistów**, których w następstwie rozstrzelał. Podobny fakt zdarzył się w okolicy Bielewicz, gdzie miano rozstrzelać członków komitetu gminnego.

Niemniej ruch powstańczy nie wygasa na Ukrainie.

W związku z tem Rada Wojenna wysłała na teren zagrożony dwa pociągi pancerne „Międzynarodówka" i „Komunista", których zadaniem jest **oczyszczać linje kolejowe od operujących tu ciągle oddziałów powstańczych.**

Psie mój!

Psie co z uczuciem spozierasz na smutek
Na dnie czający się mojego serca
Patrz powiędnięty bukiet niezabudek,
W duszę się moją wspomnieniami wwierca.

Złożył się bukiet samych niezabudek
Zawistną ręką pleciony i wolą . . .
Powiem ci dzisiaj psie mój bez ogródek,
Że już schodzone stopy mam, więc bolą . . .

Szlak mój zamknięty kołtunem zapory —
Lecz ja go zmogę i znów pójdę dalej —
Bo znam leżące przedemną ugory
Ponad któremi złoty znicz się pali.

Więc niech cię dzisiaj ślad mój nie zatrważa,
Broczący farbą poszczwanego zwierza
Nie trza mi dzisiaj trumny, ni grabarza —
A zbroji, „miecza dzidy i pancerza".

Zg.

Judaica.

„Niewinny komunista."

Po haniebnych dla socjalistów wypadkach krakowskich, pisarczykowie żydowscy, zawsze pomagający komunistom, przytoczyli jako dowód, że w Krakowie padł żyd „niewinny", — fakt, iż on był sobie zwyczajnym handlowcem, przechodniem mimowolnym.

Upłynęło dni kilka, a w czerwonych żargonówkach zjawiły się nekrologi, z których dopiero dowiedzieliśmy się prawdy.

Ów „padły" Pejsach Leiman, był naprawdę „towarzyszem", działaczem lewicy, „Poale-Sjonu", która w niczem poza ideą polestyńską, **nie różni się od komunistów i bolszewików.** „Poale-Sjonista" jest nawet podwójnym przestępcą, bo szerzy **komunizm i w Polsce i w Palestynie.**

I ten przedstawiciel Sjonu bolszewickiego „walczył" w szeregach PPS., razem z nią **mordując oficerów polskich.**

Kącik dla pań.

Wszystko płaskie.

Tej zimy kobiety nie będą miały ani talji, ani bioder, ani biustu... Panowie naśladując panie, również rozstaną się z talją i biodrami...

Wogóle wszystko, co płaskie, jest w modzie i płaskie fryzury, płaskie lalki, płaskie łóżka, płaskie poduszki...

Wszystko płaskie...

Płaskie zegarki, płaskie torebki, płaskie walizy...

Oto zasada współczesnej estetyki. Wszystko się chce ukryć, wszystko zatuszować, ścisnąć, wystylizować... Nic nie powinno odznaczać się wydatnymi kształtami, ani suknia, ani auto, ani kobieta...

Panowie, obdarzeni brzuszkiem i podwójnym podbródkiem, poddajcie się kuracji odtłuszczającej!...

Panie o wydatnych biustach i biodrach chudnijcie na gwałt, bo tego wymaga od was moda...

Dawniej mówiono:

— Jaka chuda!... co za strzaszydło!...

A teraz powiada się:

— Jaka chuda!... co za estetka!...

Na marginesie.

Pierwszy dziennikarz.

(Teofil Rénaudaud.)

Dziennikarstwo, którego rozwój, w ostatniej zwłaszcza dobie zdumiewa, nie jest bynajmniej instytucją tak starą, jakby się to komu wydawać mogło.

Przed wiekiem XVII, pierwsze jego kroki są bardzo słabe i nieśmiałe. Ćwiartki papieru zadrukowane handlowemi i potocznemi nowinkami przez długi przeciąg czasu były alią i omegą w tym kierunku.

Wiadomości polityczne znacznie później się przyłączyły, a pierwszym, który nazwisko swe jako dziennikarz polityczny upamiętnił, był Teofil Rénaudaud. Francuz, urodzony w r. 1586. Z powołania był on lekarzem; kształcił się w Montpellier, odbył też podróż zagraniczną. Powrócił z niej wielce dojrzały duchowo i pełen miłości dla biednych.

Jako wybitnego filantropa zjednał go sobie Richelieu, a spostrzegłszy nadzwyczajną popularność jego i ogrom jego zasób wiadomości, powziął myśl wydawania pisemka, któreby Rénaudaud swym praktycznym rozumem wspierał.

I oto w dniu 30-go maja 1631 r. ukazał się pierwszy numer „Gazette." Zrazu wychodziła „Gazette" raz na tydzień, w sobotę i na pozór podobną była do takich samych świstków, pojawiających się już w Niemczech i w Anglji.

Ale na pozór tylko, albowiem Rénaudaud nie ograniczał się, jak jego obcy koledzy, na samem zaznaczeniu faktów, lecz omawiał je i dopełniał własnemi uwagami, co wywierało istotny wpływ na opinję publiczną.

Stałym współpracownikiem tego pisma był sam Richelieu, którego też stanowczo uważać można za twórcę prasy „inspirowanej."

Za jego namową i sam król nierzadko brał pióro do ręki, ciesząc się ogromnie, gdy słowo swoje widział na zajutrz w druku umieszczone. Rénaudaud był razem najpierwszym półurzędowcem v. officyozem, jak się dzisiaj mówi o dziennikarzach z góry natchnienia otrzymujących.

Jego „Gazette" z biegiem czasu przeistoczyła się w „Gazette de France" i po dzień dzisiejszy się utrzymała.

Rénaudaud umarł 25 października 1653 roku.

Ze sportu.

—** Najutrzejszy mecz z „Olympia" drużyna „Warty" przyjeżdża w następującym składzie: bramkarz Schneider, obrona Nowicki, Nowakowski, pomoc Staliński, Wojciechowski, Sell, atak Orwat, Małecki, Szmyt, Kaczmarek, Kozłowski. Zawody zapowiadają się bardzo interesująco. I nic dziwnego. Wszak przeważna część graczy „Warty" występowała reprezentatywnie w swych barwach w Krakowie, Warszawie i Łodzi. Zawody odbędą się punktualnie o godz. 2-giej po poł. w koszarach Kościuszki, ul. Lipowa (przystanek tramwajowy).

Niedzielne zawody wykażą, że „Olympia" w zawodach z drużyną II-gą „Warty" będzie miała ciężki orzech do zgryzienia.

Zawodom tym warto się przypatrzeć i kółko sportowców spodziewa się, że Szan. Publiczność gromadnie na zawody te przybędzie.

III. Lista Ofiarodawców

na rzecz odbudowy Teatru Miejskiego w Grudziądzu.

Nazwiska	Kwota
Kasa Teatralna z koncertu	2.914.000
Franciszek Mansfeld w/m	500 000
Różycki, Gniezno	860.000
Ritter, Gdańsk	660.000
A. Rozenfeld, Łódź	2.000.000
Związek Hallerczyków (przez p. Kwaśniewskiego)	1.500 000
Teitelbaum i Neuman, Łódź	380 000
J. Szepski, Łódź	500 000
Modam, Gdańsk	500 000
Wiza Zygmunt, Poznań	1 000 000
Korpus ofic. i podof. garn. Grudziądz	55.728.620
Mansfeld, budowniczy w/m	300 000
Senator Szychowski w/m	500.000
Główna Kasa Miejska, Bydgoszcz . . .	5.000 000
Dom Konfekcyjny, Grudziądz	5 000 000
Artyści Teatru Miejskiego w Toruniu przez p. Wł. Ilcewicza	1.090.000
Na ręce p. Augustyńskiego złożyły następujące osoby:	
Ryszard Grabowski w/m	1.000.000
F. Malinowski w/m	100 000
B-cia Bażanscy w/m	1 000.000
W. Dobrzyński w/m	200.000
Stefan Gończ w/m	100.000
W. Szulc, w/m	200.000
Gesee i Szlut w/m	1.000.000
N. N.	500 000
A. Wiśniewski w/m	300 000
Gustaw Kuhn w/m	500.000
S. Granke w/m	200.000
Willy Welke w/m	300.000
F-a „Heimchen" w/m	1.000 000
Orzechowski w/m	100.000
Zebrane na wieczorku artyst.-literackim w „Wielkopolance"	8.389 000
Hirszberg i Wilczyński, Łódź	2.000.000
Liles, Warszawa	200 000
Sobkiewicz i Szulc, Poznań	240.000
Drukarnia Polska T. A. Poznań	100.000
p. Kostecki za pośr. p. Augustyńskiego	250 000
F-a Grocher, Warszawa	100.000
Razem gotówką	98.011 620

F-a Pardon i Kurzawa w/m 0 ctr. żyta
Kowalski, Bielsk, pow. gniewski 10 ctr. żyta i 10 ctr. pszenicy
Razem: 20 ctr. żyta i 10 ctr. pszenicy.

Komitet Odbudowy Teatru Miejskiego wyraża swe podziękowanie wszystkim Szan. Ofiarodawcom i prosi o składanie dalszych ofiar na konto Komitetu w Banku Związku Spółek Zarobkowych w Grudziądzu.

Za Zarząd: Skarbnik *Wacław Korzeniewski.*

Pogrzeb śp. Władysława Jurka

Grudziądz, 23 listopada.

Uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele farnym za duszę śp. Władysława Jurka odprawił ks. proboszcz Dembek w asyście księży Kurland'a i Brejski'ego. Poza rzeszami wiernych zjawili się w kościele licznie przedstawiciele kupiectwa, a przedewszystkiem przedstawiciele Magistratu i Rady Miejskiej z p. prezydentem Włodkiem na czele.

U trumny Zmarłego, przystrojonej czapką strzelecką, pełnili straż honorową członkowie Bractwa Strzeleckiego. Pienia kościelne, solowe, podniosły nastrój smutnej uroczystości. Kościół był rzęsiście oświetlony.

Po nabożeństwie imponujący kondukt żałobny ruszył w kierunku cmentarza. Na czele pochodu szły sztandary i różne korporacje z wieńcami.

Przed karawanem kroczyli członkowie Bractwa Strzeleckiego, uformowani w jedną kompanię. Kilku braci Strzelców towarzyszyło karawanowi, obok którego członkowie Straży Ogniowej nieśli zapalone pochodnie. Przygrywała muzyka wojskowa.

Za karawanem szła bliższa i dalsza rodzina Zmarłego, przedstawiciele miasta i różnych instytucji, w końcu znajomi i liczna publiczność. Cały kondukt żałobny przedstawiał się rzeczywiście imponująco, a wypadłby jeszcze wspanialej, gdyby była dopisała piękna pogoda.

Na cmentarzu podniosłe przemówienie wygłosił ks. Kurland, który wraz z asystą towarzyszył pochodowi żałobnemu. Ks. Kurland podniósł cnoty i zasługi Zmarłego, który był nietylko niezmordowanym działaczem dla dobra publicznego, ale przedewszystkiem wiernym i uczynnym Synem Kościoła katolickiego.

Kiedy zwłoki śp. radcy Jurka kładziono do specjalnie wymurowanego grobu, bracia Strzelcy oddali trzykrotną salwę honorową, żegnając w ten sposób poraz ostatni swego druha, przyjaciela i przewodniczącego.

Pod koniec ceremonji odśpiewano ogólnie „Salve Regina", poczem krewni, bliżsi znajomi i bracia Strzelcy rzucili grudkę ziemi na trumnę zmarłego, a niejednemu może przypomniała się owa rzewna piosenka żołnierska „Śpij kolego w ciemnym grobie, Niech się Polska przyśni Tobie."

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Niedziela Katarzyny p. Wschód słońca 7.40 zachód 3.54. Wschód księżyca 8.48 zachód 9.52.

Konferencja sjonistyczna w Warszawie.

W związku z mającą odbyć się w Warszawie w dniach 25 i 26 bm. konferencją sjonistyczną delegatów z całej Polski uruchomiono specjalne informacyjne biuro przedzjazdowe. Biuro to zajmuje się wyszukiwaniem mieszkań i rozdawaniem biletów dla „gości". Centralny komitet sjonistycznej organizacji w Polsce zawiadomił wszystkie prowincjalne komitety, ażeby delegaci, którzy przyjadą na zjazd przywieźli ze sobą zebrane na cele sjonizmu fundusze.

Wybory akademickie.

Naczelny komitet akademicki podaje do wiadomości ogółu Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej, iż na mocy statutu Związku i uchwały swej z 13 bm. rozpisuje wybory do miejscowych komitetów akademickich we wszystkich środowiskach z dniem 21 listopada br. Wobec tego wybory odbędą się **w dn. 29 stycznia 1924 roku.**

Rosja sowiecka obozem wojennym.

Na posiedzeniu trzeciej sesji Cika S. S. S. R. Sokolników w referacie o finansowej polityce oświadczył co następuje: „My Rosja sowiecka, powinniśmy zachować w pełni swoją zdolność manewrową i jeżeliby nadarzyła się sposobność zużycia sił naszych na linji bojowej, to organizacja sowietów powinna być na tyle elastyczną, aby wykonanie tego nie doznało zahamowania. Sowiety winny być przedewszystkiem obozem wojennym".

„Cud nad Leninem.

Sprawa wyzdrowienia Lenina wyzyskana została przez organy propagandy politycznej jako środek tumanienia mas robotniczych. Wyzdrowienie jego przypisują następującemu „cudowi". Komisarz Ladow ogłosił na zebraniu komunistycznem, że Lenin, wieziony jak zwykle na spacer kazał się podwieźć do grupki robotników czytających „Prawdę robotniczą".

Nagłym ruchem sparaliżowanej ręki miał wyrwać gazetę z rąk czytających i również nagle sparaliżowanym organem mowy na głos odczytał lekarzom artykuł. Oczywiście komisarz Ladow radzi wszystkim czytać sowiecką prasę, która jak dowiódł cud nad Leninem uzdrawia ludzi wogóle w szczególności paralityków.

Ku czci poległych studentów.

Słuchacze szkoły głównej gospodarstwa wiejskiego w Warszawie uczcili pamięć swych kolegów, poległych za Ojczyznę w latach 1918—1920.

Z funduszu, powstałego ze składek dobrowolnych, zamówili u znanego artysty-rzeźbiarza Karniewskiego ozdobną tablicę pamiątkową (z marmuru) z symbolicznym ornamentem bronzowym, w stylu jońskim.

Tablica, zawierająca 35 nazwisk poległych, jest już na ukończeniu i będzie wmurowana w gmachu szkoły.

O wieczór wigilijny dla żołnierzy.

W związku ze zbliżającem się świętem Bożego Narodzenia i tradycyjną wigilję polecił Duszpasterstwo katolickie, celem dania możności żołnierzowi ciepła ogniska domowego, zorganizować księżom kapelanom w porozumieniu z dowódcami garnizonu komitety wigilijne, składające się z przedstawicieli społeczeństwa i rodzin oficerskich.

Nie chodzi tu o zbieranie podarunków, lecz tylko o moralną opiekę nad żołnierzem ze strony przełożonych i społeczeństwa, którzyby w ten wieczór wigilijny spędzili chwil parę wśród żołnierzy, zastępując im bliskie rodziny.

Nowy kapitan z Koepenik w Poznaniu.

(Od naszego korespondenta.)

Poznań, 23 listopada.

Stolicę Wielkopolski uszczęśliwił oszust, który nabierał łatwowiernych na modłę sławetnego kapitana z Koepeniku.

W tych dniach,

jak o tem już donosiliśmy, wywiódł w pole jednego z tutejszych rzeźników pod płaszczykiem właściciela ziemskiego.

Oszust występował też jako kapitan w mundurze marynarskim. Jako taki dopuścił się wczoraj

wyrafinowanego oszustwa,

wobec pewnego właściciela furmanek, którego zaangażował celem rzekomego odbioru żywności w koszarach.

Stanąwszy przed koszarami, kazał powożącemu chwilę zaczekać, sam zaś udał się na dziedziniec koszarowy, przyczem występował z taką pewnością siebie, że żołnierz pełniący służbę na odwachu, prezentował przed nim broń.

Po chwili rzekomy kapitan

wrócił z powrotem i oświadczył do właściciela powózki, że może otrzymać więcej towaru niż pierwotnie zamyślał kupić, ale brak mu około 7 miljonów.

Właściciel zaprzęgu usłużnie pożyczył mu rzekomo brakującej kwoty, zktórą pan kapitan innem wejściem zniknął bezpowrotnie.

Powiadomiona o zdarzeniu policja zarządziła za oszustem dochodzenia śledcze, które pomyślnym uwieńczone zostały skutkiem.

Oszust, nazwiskiem Władysław Wierzchacz, pochodzi z rodziny robotniczej, zamieszkałej na Ratajach pod Poznaniem.

Z zawodu jest on zwykłym robotnikiem, ale obracając się wśród paskarzy i tak zwanych „szybrów"

najróżniejszego kalibru

przyswoił sobie bądź jak bądź coś niecoś manier, tak że trudno byłoby dopatrzeć się w nim pospolitego robotnika. —

Oszust występował też dość elegancko po cywilnemu, albo, jak już powiedziano, w mundurze oficera marynarki, do którego doszedł w sposób niewiadomy. —

Wierzcharz stawał już

niejednokrotnie za kratkami sądowemi, lecz za każdym razem go zwalniano na podstawie paragrafu 51.

Wszelkie poszlaki wskazują jednak na to, że oszust umie doskonale udawać umysłowo nie zupełnie normalnego, za czem przemawia rafinerja, z jaką dokonał już licznych oszustw.

Do domu dla umysłowo chorych

nie chciałby wszakże pójść za żadną cenę i wolałby, jak oświadczył podczas przesłuchów na policji, do więzienia, niż do zakładu dla umysłowo chorych.

Wstrzymanie komunikacji pocztowo-lotniczej.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów komunikuje, że z dniem 15-go listopada wstrzymano pocztową komunikację lotniczą między **Warszawą a Pragą**, Strasburgiem, Paryżem, Wiedniem, Budapesztem, Belgradem, Bukaresztem.

Wznowienie komunikacji nastąpi w lutym 1924 roku.

Komunikację lotniczą Gdańsk—Warszawa, Warszawa—Lwów i Warszawa—Kraków oraz odwrotnie utrzymuje się aż do odwołania.

—** **Teatr Miejski.** Dziś w sobotę przedstawienie świetnej sztuki K. Zalewskiego „Przed Ślubem". Zniżki ważne. —

W niedzielę wieczorem poraz 2-gi wodewil „Galganduch" czyli „Trójka Hultajska" z tańcami. Doskonałe kreacje trzech rzemieślników oraz tańce uroczych tancerek przyczyniają się nie mało do uświetnienia wieczoru. Ponieważ ogromny jest popyt na bilety, przeto radzimy Sz. Publiczności, aby zaczęła jeszcze dzisiaj wykupywać bilety wstępu w Domu tow. u p. Korzeniewskiego. —

W niedzielę sprzedaż biletów od godz. 11 i pół do 1-szej oraz od godz. 6-tej w teatrze.

W poniedziałek wieczorem o godz. 8 przedstawienie popularne „Panna Służąca" Hennequina.

Ceny miejsc do połowy zniżone.

—** **Oświadczenie.** Otrzymujemy następujące pismo: Artykuł „Gazety Grudziązkiej" nr. 134 z dnia 20 bm. dotyczący mej osoby oraz godności kapłańskiej, zawiera li tylko kłamstwa i oszczerstwa, na jakie zdobyć się może jedynie złość szatańska i podłość ludzka. Sprawę skierowałem do prokuratorji celem wdrożenia postępowania karnego przeciwko znanemu oszczercy Janowi Kruszewskiemu z Prątnicy i redaktorowi „Gazety Grudziądzkiej".

Prątnica, dnia 22 listopada 1923 r.

Ks. prob. Drost.

—** **Z Tow. Powst. i Wojaków.** Dnia 18 bm. odbył się zjazd delegatów Tow. Powstańców i Wojaków okręgu grudziądzkiego w sali Hotelu Warszawskiego. Delegatów zjechało się około 60. — Obecni byli także przedstawiciele władz m. i. generałowie Skierski i Ładoś, p. starosta Ossowski i prezydent Włodek. P. Wojewoda przysłał swe życzenia telegraficznie, ponieważ przybyć nie mógł.

Grudziądzkie Towarzystwo Powstańców urządzało tegoż dnia pierwsze zawody strzeleckie w Strzelnicy Wojskowej przy ul. Lipowej. Wynik następujący: Dyplom i pierwszą nagrodę zdobył druh Czapczyk, dyplom i drugą nagrodę zdobył druh Grudziński Juljan, Morawski Zygmunt jako III-ci zwycięzca otrzymał dyplom.

Wieczorem o godz. 7-mej otwarł uroczystość przemową prezes Kalwary, wręczył zwycięzcom nagrody i dyplomy w końcu przemówienia wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej a orkiestra Urzędników Skarbowych odegrała hymn Narodowy.

Profesor dr. Zwierzański wygłosił odczyt o Powstaniu Listopadowym.

W części zabawowej występował kilkakrotnie tutejszy chór Urzędników Skarbowych i odegrano wesoły wodewil pod tyt. „Słowiczek".

Całość wypadła znakomicie. Po części uroczystej i reprodukcjach teatralnych bawiono się do rana godnymi tańcami.

—** **Posiedzenie Tow. Kupców Samodzielnych w Grudziądzu** odbyło się onegdaj pod przewodnictwem prezesa Tow. p. T. Marchlewskiego. Przewodniczący zawiadomił, iż w sobotę dn. 24 odbędzie się inauguracyjne posiedzenie Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu zatem należy zastanowić się nad postulatami, które kupiectwo powinno wysunąć w zreorganizowanej Izbie.

Z kolei poseł p. Krzywiński referował sprawę Banku kupiectwa pomorskiego, dzieląc się z zebranymi z wynikami dotychczas osiągniętymi na polu organizacji banku. Pan poseł na podstawie konferencyj z przedstawicielami rządu wnioskuje, że bank będzie miał dostateczne poparcie, co niewątpliwie ułatwi mu osiągnąć zamierzone cele. Również poważniejsze kupiectwo zainteresowało się bardzo bankiem, zrozumiejąc, że taka instytucja może oddać kupiectwu olbrzymie usługi. Wprawdzie już obecnie dają się zauważyć prądy nieprzyjazne z pewnych kół, które nie dowierzają, izby kupiectwo w obecnych ciężkich warunkach zdobyło się na tak znaczny wysiłek i własnemi siłami zorganizowało bank kupiecki. Tu więc — mówi poseł Krzywiński — powinniśmy okazać się w świetle odpowiednim, by zaprzeczyć takim mniemaniom i dać dowód, że kupiectwo polskie umie zdobyć się na wysiłek tam, gdzie chodzi o byt i przyszłość handlu polskiego na Pomorzu.

Następnie poruszono sprawę założenia kasy pogrzebowej imienia śp. seniora kupiectwa pomorskiego Jana Marchlewskiego.

W wolnych głosach prezes p. Marchlewski podzielił się wrażeniami zaobserwowanemi w czasie kilkudniowego pobytu w Gdańsku. W obszernej i ciekawej dyskusji jaka odbywała się nad rozwiniętemi tematami zabierali głos pp.: dyr. Fröhlich, Marchlewski, Sporny, A. Ruchniewicz, M. Pacoszyński, Wiktor Szulc, dyr. Kwaśniewski, Gołębiewski, Świętochowski, Domachowski, Bialik, poseł Krzywiński i inni.

—** **Ogień** wybuchł wczoraj o godz. 1,45 po południu w domu przy ul. Wybickiego, narożnik ul. Solnej. Zapaliła się podłoga na pierwszem piętrze, leżąca nad składem cygar p. Dobrzyńskiego. Przyczyną ognia był zbyt silnie ogrzany piec. Straż ogniowa ogień szybko ugasiła, przyczem podłogę musiano rozerwać. Większych szkód nie było.

—** **Afera dolarowa w Grudziądzu.** W aferę dolarowa, o której wspomnieliśmy onegdaj w naszem piśmie wmieszani są Stan. Schmidt, Wł. Tyczyński. Wymienieni trudnili się handlem dolarów wycofanych już z obiegu. Ostatnio sprzedali oni 50 dolarów t. zw. konfederacyjnych z r. 1864. W sprzedaży tej pośredniczyli niejaki G. Domke i Wichert.

—** **Aresztowania.** Za kradzież aresztowała policja F. Łykowskiego, ucznia kupieckiego z Grudziądza, Stan. Schmidta, tokarza z Grudziądza, J. Rutkowskiego robotnika z Aleksandrowa i Annę Rickert z Grudziądza,

Za paskarstwo aresztowała policja Majera Temkina, wojażera z Piotrkowa.

—** **Wykryte kradzieże.** Policja ujęła w tych dniach pięciu małoletnich złodziej; zamieszkałych przeważnie przy ul. Kalinkowej; którzy swego czasu dokonali kradzieży żelaza w tartaku p. Szulca przy ul. Chełmińskiej. Jeden z tych łobuzów kradł także części ogrodzenia żelaznego z grobów na cmentarzu.

Policja ujęła wczoraj niejakiego Fr. Korzeniewskiego, który dokonał ostatnio kilku kradzieży, m. i. okradł pewnego obywatela w Bzowie, i pewna obywatelkę w Grudziądzu.

Pozatem ujęła policja małoletniego żebraka nazwiskiem Kurt Waschke, zam. przy ul. Chełmińskiej, który z mieszkania p. Lniskiej przy ul. Kwiatowej skradł torebkę damską wraz z gotówką, ogólnej wartości 15 miljonów marek.

Wyjaśniła się również kradzież filiżanek, noży, widelcy i t. p., dokonana niedawno w restauracji „Trocadero". Sprawczynią jest niejaka H. Szytniewska bez zajęcia, która często w charakterze gościa bawiła w tym lokalu. Złodziejka ta ma na sumieniu również i kradzież bielizny z mieszkania p. Pruskiej przy ul. Sobieskiego.

Ujeto w końcu sprawcę kradzieży w kantorze p. Girarda przy ul. Toruńskiej, któremu za pomocą włamania skradziono 15 miljonów marek gotówki. Sprawcą jest niejaki F. Ł. odstawiony do sadu śledczego.

—** **Zjazd duchowieństwa i Ligi Katolickiej.** W porozumieniu z djecezjalną Władzą Biskupia odbędzie się w środę, dnia 28 listopada br. o godz. 9 przed południem w Tczewie, na sali parafjalnej przy kościele św. Józefa Nadzwyczajny Zjazd Duchowieństwa i Ligi Katolickiej Diec. Chełmińskiej w sprawie zastosowania reformy rolnej do ziemi kościelnej, na który się uprzejmie zaprasza duchowieństwo i delegtaów L. K.

Wstęp dla delegatów Lig katolickich parafjalnych za legitymacją ks. proboszcza lub organizacji.

—** **Reformy na kolejach.** Odbieranie biletów kolejowych od podróżnych odbywa się obecnie w pociągach przeb przybyciem podróżnego do stacji przeznaczenia.

Pozostaje to w związku z redukcją liczby personelu kolejowego, a więc skasowania konduktorów peronowych, którzy dotąd odbierali bilety.

—** **Zmiany na naczelnych stanowiskach w armji.** Jak podają dzienniki, b. premjer Sikorski mianowany ma zostać generalnym inspektorem piechoty, minister spraw wojskowych Sosnkowski obejmie inspektorat armji w Toruniu. Na inspektora armji w Krakowie desygnowany jest generał Skierski. Do generalnej inspektury we Lwowie Rydz Śmigły.

—** **OFIARY.** Na Kuchnię Ludowę H. G. 1.000.000 mk., na kościół w Tarpnie N. N. 250.000 mk.

—** **Nauka w przemysłowej i kupieckiej szkole dokształcającej** rozpocznie się w poniedziałek, dnia 26 bm. o godz. 6-tej.

—** Na czytelnię i bibljotekę T. C. L. złożyła firma Marchlewski - Zawadzki w Grudziądzu 5 000 000 mk, grono profesorskie Gimnazjum żeńskiego 2 115 000 mk.

Zarząd T. C. L. poleca się dalszej ofiarności grudziądzkiego społeczeństwa. Zaznaczyć bowiem trzeba, że T. C. L. przeżywa obecnie krytyczne chwile, nie mając funduszów na opłacenie niezbędnego dla utrzymania biblioteki personelu, jak na zakupienie opału na zimę, nie mówiąc już o reperacji zniszczonych książek i zakupieniu nowych czasopism do czytelni.

Ofiary przyjmuje sekretarjat T. C. L. w Muzeum, oraz sekretarz T. C. L. red. Łydko w „Głosie Pomorskim".

Na zakład dla niemowląt wpłynęło 2.600 tys. pozostałość z kupna wieńca na trumnę ś. p. radcy Jurka od tut. Kasy Chorych.

—** **Dla biednych Konf. P. Mił. św. Wincentego a Paulo** ofiarowali: pp. Rosanowski, młyn pod orłem 2 ctr. mąki. — Poznański Bank Ziemian p. dyr. Herczyński 20 ctr. kartofli i 1 ctr. grochu, Franciszek Kulerski ze Skurgiew 15 ctr. kartofli i kilka mendli kapusty. Młyny Grudziądzkie „Cerealia" p. dyr. Ostrowski 2 ctr. mąki. W gotówce ofiarowali: PP. lekarz-dentysta Borowski 300 000 mk., Helena Rucińska ul. Sienkiewicza 2 000 000 mk., Stefania Szulc ul. Toruńska nr. 7 1 000 000 mk., Helena Czarlińska 2 000 000 mk., ze skarbonki św. Antoniego u fary 2 193 000 mk., ze skarbonki w kancelarji parafjalnej 377 800 mk. N. N. na ręce ks. dziekana Dembka 1 500 000 mk. Za wszystkie te dary serdeczne składają „Bóg zapłać"

M. Ruchniewiczowa, przew.
A. Brendlowa, skarbn.

—** **Ku uczczeniu pamięci śp. radcy miejskiego JURKA** złożył Magistrat — zamiast wieńca na trumnę, następujące kwoty na Kuchnię Ludową:

Pp. radcy miejscy: Andrzejewski 1 000 000 marek, Butlewski 250 000 marek, Holm 100 000 marek Klimek 3 000 000 marek, wiceprezydent Krobski 250 000 marek, radcy miejscy: Lipowski 250 000 marek, Nowakowski 3 000 000 marek, Ruchniewicz 3 000 000 marek, Sikorski 3 000 000 marek, budow. miejski Stołowski 200 000 marek, radca miejski Dr. Sujkowski 250 000 marek, prezydent miasta Włodek 1 000 000 marek, radca miejski Wojanowski 200 000 marek. Razem 15 500 000 marek.

—** **Lista składek urzędników Magistratu na odbudowę teatru w Grudziądzu:** Pp. prez. miasta Włodek 1 milj. mk., radca miejski Lipowski 300 000 mk., Fr. Śliwa 500 000 mk., Lech 500 000 mk., dyr. Grajewski 500 000 mk., budowniczy miejski Stołowski 250 000 mk., D. Raszkowski 250 000 m., B. Krakowiak 300 000 mk., B. Antkowiak 250 000 mk., dyr. Barcz 300 000 mk., dyr. Dolatowski 250 000 m., Kujawa 250 000 mk., Szubrych 250 000 mk., Talarczyk 250 000 mk., Szczygieł 250 000 mk., Dominicki 300 000 mk., Fr. Skowroński 200 000 mk., I. Sikorski 200 000 m., Hoheisel 200 000 mk., Krzyżanowski 200 000 mk., Gawroński 200 000 mk., Piątkówna 200 000 mk., Piwkowski 200 000 mk., Schönówna 200 000 mk., Kieraś 250 000 mk., Centek 200 000 mk., Katafiasz 150 000 m., Knop 200 000 mk. Lipiński 100 000 mk., Brocki 100 000 mk., Baryła 100 000 mk., Buchmann 100 000 mk., Rychert 100 000 mk., Zieliński 100 000 mk., Stawowy 100 000 mk., Prusakiewicz 100 000 mk., Brocki 100 000 mk., Szandrach 100 000 mk., Szylkie 100 tysięcy mk. Pawlikowski 100 000 mk., Czyrzewski 100 000 mk., Nowakówna 100 000 mk., Sadowski 100 000 mk., Niedzielski 100 000 mk., Dąbrowski 100 000 m., Łaski 100 000 mk., Redlarski 100 000 mk., Jastrzembski 100 000 mk., Czegowski 100 tyś. mk., Czarnowski 100 000 mk., Andruchowicz 100 000 mk., Wawrzynkowski 100 000 mk., Jankowski 100 000 mk., Chmielewski 100 000 mk., Lewandowski 100 000 mk., Błaszkowski 100 000 mk., Pieszkalski 150 000 mk., Krakowiakówna 100 000 mk., Meirowska 100 000 mk., Szuster 100 000 mk., Polakiewiczówna 100 000 mk., Szałkowska 100 000 mk., Cywiński 100000 mk., Pietrzak 100 000 mk., Marciniak 100 000 mk., Gorecki 100 000 mk. Wojewoda 100 000 mk., Brucki 100 000 mk., Pior 50 000 m., Stralówna 50 000 mk., Dreszler 50 000 mk., Brzozowski 50 000 mk., Kejdrowska 50 000 mk., Sądowski 50 000 mk., Kuleczkówna 50 000 mk., Ciesielska 50 000 mk., Hincówna 50 000 mk., Porębska 50 000 mk., Szulcówna 50 000 mk., Kiwit 100 000 mk., Kulczyk 100 000 mk., Jankowska 50 000 m., Gordonówna 50 000 mk., Kwiatkowski 50 000 mk., L. Szubrych 50 000 mk., Bern. Cywiński 50 000 mk., Małecki 50 000 mk., Kloska 50 000 mk., Lewandowska 50 000 mk., Dunajska 50 000 mk., Szczepański 50 000 mk., Szymańska 50 000 mk., Kocikówna 50 000 mk., Nowacka 50 000 mk., Zakrzewska 50 000 mk., Wychowski 50 000 mk., Napierski 50 000 Arendtówna 50 000 mk, Zawistowska 50 000 mk. Grabowska 50 000 mk. — Razem 13 950 000 marek.

—** **Podziękowanie.** Zarząd T-wa Powstańców i Wojaków w Grudziądzu składa tą drogą podziękowanie p. prezydentowi miasta Włodkowi, p. staroście Ossowskiemu, pp. generałom Skierskiemu i Ładosiowi za zaszczycenie swoją obecnością. P. Nadradcy Rozborskiemu, prezesowi Kółka dramatycznego Urzędników skarbowych, dyrygentowi orkiestry p. Słowikowskiemu za łaskawą wydatną pomoc i udział w urządzeniu uroczystego wieczorku, oraz p. Lisiewiczowi, właścicielowi Hotelu Warszawskiego za bezpłatne użyczenie sali — i wszystkim tym osobom, które przyczyniły się do powyższej uroczystości.

—** **Podziękowanie.** Konferencja Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, filja na Chełmińskiem Przedmieściu, otrzymała dla swoich biednych następujące ofiary: Firma „Alimentaria" 50 p. cykorji, Bracia Rosińscy 12 ltr. nafty, Marchlewski & Zawadzki 10 ltr. nafty, firma P. Dumont — 1 ctr. soli i 20 p. zapałek, Fabryka powideł Boguszewo 1½ ctr. syropu i pół ctr. marmelady, majątek Rządz 10 ctr. kartofli, cukrownia Mełno pół ctr. cukru. Hojnym ofiarodawcom składa Zarząd na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać".

Masowa ucieczka żydów z Niemiec przed pogromami.

Od tygodnia zjawiają się na granicy węgierskiej wielkie masy uchodźców niemieckich, prawie wyłącznie żydów, zaopatrzonych w paszporty, lub bez paszportów, domagających się wpuszczenia do Węgier.

W pierwszych dniach węgierskie władze graniczne, nie wiedząc. co maią robić z uchodźcami wpuściły pewną część ich do kraju. Obecnie węgierski minister spr. wewn. wydał surowy rozkaz, żeby żadnego żyda z Niemiec do Węgier nie wpuszczano. Ci żydzi, którym udało się dotrzeć do Budapesztu, musieli się zgłosić do urzędów policyjnych, gdzie zostali poddani badaniu.

Z dziedziny wiedzy i nauki.

Warszawska radjostacja.

Koszt ogólny budowy radjostacji transatlantyckiej w Warszawie wyniósł 1 250 000 dolarów Stanów Zjednoczonych. W przeliczeniu na marki według kursu bieżącego suma ta wyniesie około 3 tryljonów. W myśl umowy z Tow. Radio Corporation of America rząd polski podczas budowy stacji pokrył dwie trzecie tej sumy. wypłata części pozostałej ma nastąpić w dolarach w r. 1931-szym.

Eksploatacja radjostacji prowadzi na własny rachunek rząd polski za pośrednictwem ministerjum poczt i telegrafu.

Obecnie średnio wysyła się i przyjmuje za pośrednictwem radjostacji 2 500 wyrazów dziennie. Koszt eksploatacji pokrywa się zupełnie przy 3 000 wyrazów z uwzględnieniem amortyzacji urządzeń w ciągu lat 35.

Literatura, sztuka.

Wystawa drzeworytów polskich w Rzymie.

W związku z uroczystościami, jakie urządzają Włochy w rocznicę zwycięstwa zorganizowana została w rb. międzynarodowa wystawa drzeworytów w Rzymie. Do wzięcia udziału w wystawie tej zaproszeni zostali również artyści polscy. Pomimo krótkiego czasu Związek Grafików Polskich zdążył zebrać około 50 drzeworytów, które przy pomocy departamentu sztuki przesłane zostały pospiesznie do Rzymu. Wśród wystawców znajdują się: Edward Czerwiński, Władysław Ossecki, prof. Władysław Skoczylas, Wacław Wąsowicz i Edmund Bartłomiejczyk.

Z Pomorza.

—** **RADZYN. (Wyjaśnienie w sprawie łupu świętokradzkiego).** Notatka nasza w nr. 264 „Głosu"' w sprawie 11 wotów srebrnych, pochodzących ze świętokradztwa, dotyczy prawdopodobnie innego Radzyna (w b. Kongresówce, gdyż posterunek policji państwowej w Radzynie na Pomorzu nie posiada żadnych podobnych przedmiotów na przechowaniu.

—** **WĄBRZEŹNO. (Z likwidacji majątków niemieckich).** Komitet Likwidacyjny w Poznaniu uchwalił zastosować likwidację do nieruchomości z domem, ogródkiem i chlewem, położonej nad szosą w Ryńsku, własności stowarzyszenia niemieckiego „Vaterländischer Frauenverein'.

—** **TORUŃ. (Z żeglugi wiślanej).** Z górnej Wisły przybyły w ub. sobotę holowniki „Odra" z dwiema tratwami i „Bałtyk" bez ładunku, w niedzielę „Fredro', „Warszawa' i „Orlik" każdy z dwiema tratwami.

Holownik motorowy „Lubecki" minął Toruń w górę rzeki po tratwy. Z Włocławka przyholował „Wyspiański" do portu zimowego dwa promy-dźwigary. Statek powrócił następnie do Włocławka, Holowniki „Sobieski" i jeden dalszy mineły miasto w kierunku Włocławka.

—** **GNIEW. (Zaprzysiężenie rezerwistów).** W kościele parafjalnym w Gniewie odbyła się rzed kilku dniami w uroczystość za przysiężenia rezerwistów rocznika 1898 II baonu 65 pp. stacjonowanego w Gniewie.

Uroczystość rozpoczęto mszą św. odprawioną przez kapelana wojskowego, przybyłego ze Starogardu. Po zakończeniu mszy św. odśpiewano przy dźwiękach orkiestry 65 pp. 1 zwrotkę „Boże coś Polskę".

Następnie kapelan wygłosił przepiękne kazanie z ambony, poczem na cmentarzu kościelnym odebrał przysięgę.

Po tej ceremonji pułkownik i dowódca 65 pp. p. Kurywo wygłosił okolicznościowe przemówienie. Uroczystość zakończyła się defiladą przy dźwiękach orkiestry.

—** **PELPLIN. (Ujęcie przemytników tytoniu).** Na dworcu kolejowym w Pelplinie przytrzymano w tych dniach przemytników w osobach Wawrzyńca Marciniaka z Włocławka i "Mordki Lewandowskiego z Aleksandrowa.

Mieli oni przy sobie większą ilość tytoniu, który chcieli przemycić.

—** **TCZEW. (Aresztowanie komunisty).** W Tczewie, podobnie jak w Toruniu, policja aresztowała jednego kolejarza członka PPS., wmieszanego w propagandę komunistyczną. Trudnił się on rozlepianiem na dworcu kolejowym odezw komunistycznych, nawołujących do strajków.

—** **CZERSK. (W sprawie ks. proboszcza Sprengla).** Z kół duchowieńst. donoszą nam, iż wywody „Głosu Ludu' w Czersku, w sprawie ks. prob. Sprengla z okazji przesiedlenia ks. wikarego Kłopockiego są niezgodne z prawdą. Ks. prob. Sprengel jest w tym wypadku bez winy. Te kilka słów poświęcone są obywatelom Czerska, interesującym się tą sprawą.

—** **CHOJNICE. (Upośledzenie polskich parafjan).** Korespondent nasz w Chojnicach nadsyła nam zażalenie, iż parafjanie polscy w Chojnicach, których jest około 75 procent pod względem religijnym czują się bardzo upośledzeni. Jakkolwiek stosunki narodowościowe w Chojnicach zmieniły się z gruntu i to na korzyść Polaków, to jednak w życiu religijnem Polacy zrównani są zupełnie z Niemcami. Suma np. dla polskich parafjan odbywa się tylko co drugą niedzielę, ponieważ w tym samym porządku mają sumę i Niemcy. Polscy parafjanie w Chojnicach zwracali się już z zażaleniem i do władz kościelnych i do świeckich jednak naprożno. Przyrzekano zmianę stosunków pod tym względem, ale zmiana ta dotąd nie nastąpiła. Wobec tego na ostatniem zebraniu towarzystwa „Zgody" w Chojnicach, omawiano specjalnie jedynie sprawę nabożeństw polskich w kościele parafjalnym. Przyjęto m. i. wniosek p. red. Kowalskiego, proponujący przy pomocy wszystkich towarzystw w Chojnicach urządzić wielki wiec parafjalny, na którym uchwaloną ma być petycja, którą osobna delegacja wręczy ks. Biskupowi.

—** **CHOJNICE. (Rolnicy z okolicy w sprawie zajść krakowskich).** Zebrani członkowie na posiedzeniu Kółka Roln. w Konarzynach, pow. chojnickiego uchwalili rezolucję wyrażającą najgłębsze oburzenie z powodu zajść krwawych w Krakowie i działań żywiołów antypaństwowych, starających się za każdą cenę obalić rząd narodowy i szerzyć zamęt w kraju.

—** **GDYNIA. (Cenne odkrycie przedhistoryczne)** W ub. tygodniu gospodarz Konrad Trybuła w Machelinkach natrafił przy orce na przedhistoryczny grobowiec, w którym znajdowały się cztery wielkie i jedna mniejsza urna, Większe urny p. Trybuła szczęśliwie wydobył, natomiast mniejsza, pomimo wielkich ostrożności przy wydobywaniu się rozpadła.. Urny posiadały uszniki, które atoli się skruszyły.

—** **PUCK. (Tajemnicze zniknięcie kapitana okrętu).** Kapitan okrętu marynarki handlowej „Kaszuby" p. Wiśniewski od pewnego czasu znikł bez śladu. Przypuszczać należy, że przy powrocie późną godziną na okręt wpadł do wody. W kajucie znaleziono części jego odzieży. Jest to w ostatnim czasie drugi taki wypadek.

—** **PUCK. (Nieszczęśliwy wypadek).** Przed paru dniami chłopak Paweł Schmidt, wychowanek murarza p. Grabowskiego, znalazł nabój, który następnie eksplodował i pokaleczył chłopca tak niebezpiecznie, że musiano go odwieść do szpitala w Pucku.

Z całej Polski.

—** **ŁÓDŹ. (Katastrofa budowlana.)** W domu przy ulicy Piotrkowskiej, w którym przeprowadzano prace budowlane, zawaliło się onegdaj rusztowanie, a pracujący na niem murarze spadli na ziemię z wysokości 3-go piętra.

Jeden z nich Szczepan Motelski poniósł śmierć na miejscu, dwaj inni odnieśli ciężkie obrażenia na całem ciele.

—** **ŁOMŻA. (Krwawe bójki w bóżnicach).** W Łomży wywołali żydzi niedawno bójkę w bóżnicach. Uczestnikami byli „poważni żydzi miejscowi".

Pierwsza bójka rozpoczęła się w bóżnicy przedmieścia Łomżycy i zakończyła się krwawo na ulicy. Prokuratura wytoczyła o to proces żydom.

Druga była w bóżnicy przy ul. Mazowieckiej, gdzie policja sporządziła protokół i pociągnęła żydów do odpowiedzialności sądowej.

—** **KRÓLEWSKA HUTA. (Żywcem upieczony).** Robotnik okolicznościowy Jan Kowalski z Kongresówki przybył do Król. Huty i wałęsał się bez celu.

Nie mając dachu nad głową, sypiał na nagrzewnicy pieca marmowskiego. Odurzony wyziewami gazowymi leżał tam 3 dni z rzędu, aż się spalił na węgiel. Niespalone części ciała wywiozła hutnicza straż ogniowa.

—** **KRAKÓW. (Wykrycie nowej afery szpiegowskiej)** Policja krakowska wpadła na ślad afery szpiegowskiej, do której są zamieszane osobistości ze sfer artystycznych.

Wykrycie nowej organizacji szpiegowskiej na rzecz jednego z państw ościennych nastąpiło w ten sposób. że pewna osobistość usiłowała zdobyć tajne dokumenty ze sztabu DOK, Kraków,

W sprawie tej aresztowano kilka osób. Spodziewane są dalsze aresztowania.

—** **KRAKÓW (Wykrycie propagandy komunistycznej)** Na dworcu krakowskim zakwestjonowały organa akcyzy miejskiej duży kosz, który, jak się okazało, zawierał 60 kg. bibuły komunistycznej.. Wśród masy druków znajdowały się odezwy komunistyczne do wojska, do ludności wiejskiej i do proletarjatu miast.

Kosz nadany był do Krakowa z Warszawy. Śledztwo policyjne prowadzone jest w kierunku wykrycia nadawcy i adresata.

—** **LWÓW, (Proces o zdradę stanu).** Przed sądem przysięgłych rozpoczęły się w tych dniach rozprawy przeciwko 11 ukraińcom, oskarżonym o zdradę stanu.

Zaalarmowana policja udaremniła im wykonanie tego planu. Rozprawy potrwają 7 dni.

—** **WILNO. (Zamordowanie policjanta).** Przed kilku dniami na granicy polsko-bolszewickiej w powiecie wileńskim został zamordowany przez bolszewików posterunkowy Franciszek Płonko, Bolszewicy po dokonaniu morderstwa zbiegli.

Nieśmiertelność rodu ludzkiego — kwestją czasu.

Wybitnem dążeniem lekarzy jest przedłużenie życia ludzkiego. — Człowiek przyszłości obędzie się bez snu i nie będzie podlegał chorobom. — Akcja amerykańska za przedłużeniem życia. — Systemy odmłodzenia ludzi starych. — Pomyślne wyniki doświadczeń dr. Woronowa i prof. Steinacha. — Wielki przyszły przewrót w życiu ludzkości.

Przedłużenie życia ludzkiego stało się w ostatnich czasach ulubionem polem działalności świata naukowego, zwłaszcza w Ameryce.

Działalność ta dała dotychczas pocieszające wielkie wyniki. Ostatnio dokonane odkrycia w dziedzinie medecyny i chirurgji, ujawniły bowiem ludziom nauki

nowy świat

dalekoidących możliwości pod względem przedłużenia życia ludzkiego.

Nowe takie poglądy w tej dziedzinie, które wzbudziły w świecie naukowym ogromne zainteresowanie i senzację, ujawnił niedawno wielki chemik amerykański Ireneu du Pont.

Oświadczył on bowiem, iż jest rzeczą wysoce prawdopodobną, że badanie gruczołów wydzielinowych wewnętrznych doprowadzi do odkrycia jakiegoś środka, który użyty w właściwy sposób dla wzmocnienia systemu fizycznego, pozwoli człowiekowi zachować młodzieńczość aż powyżej 70 lat.

Zdaniem tego uczonego, jest także rzeczą prawdopodobną że wynaleziony bedzie środek który tak dalece wzmocni organizm ludzki, że człowiek będzie mógł obyć się

bez ośmiogodzinnego snu,

tak potrzebnego dzisiaj dla każdego człowieka. W ten sposób czynne istnienie człowieka, przedłużone będzie do 24 godzin na dobę.

Nie dość na tem, uczony amerykański zapowiada bowiem, że wynalezione będą środki przeciw wszelkim chorobom, oraz takie pożywienie, które wykluczy wszelką możliwość zaburzeń żołądkowych.

Nieco realniejsze szczegóły z dziedziny przedłużenia życia ludzkiego dochodzą nas z ostatniego zjązdu chirurgów w Chicago. Wybitny chirurg amerykański dr. William J. Mayo oświadczył na tym zjeździe, że w ciągu ostatnich dwóch pokoleń przedłużono życie ludzkie o lat dwanaście, to jednak nie wystarcza i lekarze amerykańscy twierdzą, że średnie życie ludzkie

może być przedłużone

jeszcze o lat dwadzieścia.

Dla poparcia badań w tym kierunku zarząd fundacji „Milbank Memorial Fund" w Nowym Jorku utworzonej przez zmarłą niedawno filantropkę amerykańską, p. Elżbietę Milbank Anderson, wyznaczył z tej fundacji 2 500 000 dolarów na przeprowadzenie badań nad warunkami, sprzyjającemi długowieczności.

Mają być utworzone trzy rodzaje stacji naukowych: jedna w wielkiem mieście, druga w niewielkiem miasteczku, a trzecia na wsi, których zadaniem będzie zbadanie, gdzie panują najlepsze warunki dla przedłużenia życia ludzkiego.

Niezależnie od kwestji przedłużenia życia ludzkiego. idą starania w kierunku

odmłodzenia ludzi

starszych i przeżytych.

Współczesna medecyna posiada bowiem jedną bardzo ważną dziedzinę, to jest t. zw. „organoterapję", polegającej na zamianie chorych organów u człowieka, organami zdrowymi, przeszczepionymi ze zwierząt.

Na tej podstawie więc opierają się słynne systemy różnych wybitnych lekarzy pracujących nad teorją odmłodzenia człowieka. W ich rzędzie szczególniejszą sławą cieszą się obecnie dr. W o r o n o w i prof. austrjacki dr. S t e i n a c h. Tak Woronow jak i Steinach odmłodzenie człowieka widzą w metodzie, polegającej na

przeszczepianiu pewnych gruczołów

rozrodczych z małp na ludzi.

Pierwsze próby w tym kierunku rozpoczął dr. Woronow w Paryżu w 1917 r. na zwierzętach. Udało mu się wówczas starego capa i niedołężnego i dychawicznego konia przywrócić do lat pierwszej młodości.

Późniejsze próby na ludziach wydały również dodatnie i zadawalniające wyniki. Dr. Woronow z pewnego, 74-letniego Anglika np. uczynił człowieka pełnego sił, posiadającego młodzieńczą prawie werwę i młodzieńczy wygląd twarzy. Odmłodzony Anglik otrzymał nowe bujne włosy, czerstwą cerę i młodzieńczą pewność siebie. Zniknęło również starcze

przytępienie władz umysłowych.

Do dnia dzisiejszego dokonał dr. Woronow już 50 udanych operacyj.

Zaznaczyć tu trzeba, że sama operacja przeszczepiania jąder małpich a raczej sześciu ich części, pociętych w równe kawałki, przez które następnie przechodząc krew ludzka odświeża się, powodując odmłodzenie organizmu, na jądra człowieka, jest jedną z lżejszych i łatwiejszych. Odbywa się oczywiście w narkozie, lecz bezpośrednio po operacji pacjent udaje się sam do domu, bez niczyjej pomocy.

Również i prof. Steinach pierwszych swych doświadczeń dokonał na szczurach, a skutek był wspaniały. Przeniesienie tych doświadczeń na kobiety i mężczyzn, dało podobnie pomyślne wyniki.

W większości wypadków stwierdzono u zoperowanych zwiększenie się wagi, powrót sił, poprawę apetytu, zaostrzenie się pamięci.

Te dobroczynne skutki zdołano oczywiście osiągnąć tylko u osób zdrowych.

Wszystkie te szczegóły, to już nie czyste naukowe hipotezy, ale fakty zagranicą praktycznie wypróbowane i stwierdzone przez świat naukowy, a jedynie u nas w Polsce tylko z dziedziny humorystyki i farsy scenicznej znane.

Odmłodzenie organizmu ludzkiego tak pod względem psychicznym jak i fizycznym umożliwiające zniedołężniałym starcom powrót do życia i intensywnej pracy, nie tylko ze względów czysto medyczych, jako genjalny lekarski wynalazek, ale jako problem społeczny stworzyć może

przewrót w życiu ludzkości,

którego całokształt dziś jeszcze trudno ogarnąć i przewidzieć jego skutków.

Jeżeli tylko postępy w tej epokowej dziedzinie pojdą w dotychczasowem tempie dalej, to odważyć się można już dzisiaj na śmiałe twierdzenie, że nieśmiertelność rodu ludzkiego jest tylko kwestją czasu.

—o.

O drobny chrześcijański handel.

Jeden z czytelników naszych dzieli się z nami swemi uwagami na temat aktualny, bo stosunku szerokich mas do drobnego kupiectwa żydowskiego. Spostrzeżenia naszego czytelnika podajemy pod rozwagę sfer zainteresowanych, którym sprawa czystości handlu polskiego nie jest obojętna.

Red.

Grudziadz, 23 listopada.

Ubolewa się nad zażydzeniem Grudziądza, piętnuje się kupujących u żydów.

Wiadomo, że u żydów tandeta i że korzystniej jest kupić i lepszy i droższy towar, ale bied ma swoją logikę i niejednego pędzi do żyda po tandetę.

Na to najlepsza rada stworzyć **chrześcijańskie źródła tanich rzeczy.**

Lecz nasze polskie głowy pracują nad tem, żeby niedopuścić do tego.

Przechodząc w dni targowe ul. Pańską, z przyjemnością obserwowałem, że straganów przybywa coraz więcej.

Początkowo sprzedawano tam drobiazgi, stopniowo zjawiły się łokciowizna, obuwie i gotowe ubrania. Cieszyłem się w duszy, że Polacy garną się do handlu, bo to najlepszy i najskuteczniejszy sposób walki z zalewem żydowskim.

Nie trzeba chyba dowodzić, że dla miasta, dla miejscowego społeczeństwa i dla całego Narodu czem więcej handlujących Polaków, tem lepiej. Zdawałoby się, że całe społeczeństwo, a szczególniej zarząd miasta poprą wysiłki tych drobnych kupców, stało się inaczej, usunięto ich poza miasto.

Obecnie, podobno, niektórym w drodze łaski pozwalają handlować w dnie targowe na ul. Pańskiej.

Człowiek pracy nie potrzebuje „łaski" handel musi opierać się na zdolnych, rzutnych i energicznych ludziach.

U żydów inaczej.

W Warszawie, a pewnie i w innych miastach, żydzi mają specjalne stowarzyszenia, które udzielają **pożyczek drobnym handlarzom, nawet zupełnie biednym.**

Więksi właściciele składów również popierają drobnych handlarzy, bo uważają ich za swoją awangardę.

P.

Rozmaitości.

× **Potomek proroka.** Za największą potęgę polityczną i religijną śród mahometan Indji wschodniej uchodzi — jak donoszą pisma angielskie, wychodzące w Indjach wschodnich — mieszkający w Bombaju sułtan Aga Chan Mahomet Sza. podający się za potomka w prostej linji proroka Mahometa.

Romantyczny ten spadkobierca wielkiej przeszłości o którym mało wie Europa, odgrywa potężną rolę we wszystkich sprawach Islamu i obecnie też wystanił w dniu podpisania w Lozannie traktatu pokojowego - Turcją, z manifestem do wszystkich mahometan, doradzajac im przyjęcie tego traktatu.

Wpływ Agi Chana na siedemdziesiąt miljonów mahometan hinduskich jest wprost olbrzymi i przewyższa władzą wszelkich książąt hinduskich.

Aga Chan twierdzi, że jest w prostej linji potomkiem sułtana Alego i małżonki jego, Fatimy, córki proroka. W pałacu swym posiada też jedną z największych relikwi świata mahometańskiego, mianowicie Mumtaz Mahal, tj. lektykę proroka.

W kraju, w którym prorocy są tak bardzo czczeni, a pochodzenie odgrywa tak wielką rolę, Aga Chan uważany jest niemal za świętego. Nawet woda w której dokonywa codziennie rytualnych abolucji, zbierana jest troskliwie, i rozdzielana śród wiernych. jakotalizman drogocenny. Pałac, w którym potentat ten mieszka, uważany jest za teren święty, a wierni, wezwani przed oblicze potomka proroka, przestępują próg jego pałacu nie inaczej jak boso.

Z całego świata

—** **Napad socjalistów niemieckich na kardynała.** Kardynał Faulhaber był napadnięty przez narodowych socjalistów i zelżony. Nadto duży zastęp niemieckich nacjonalistów urządził kocią muzykę przed pałacem kardynała

—** **Krwawe walki w Nadrenji.** W okręgu Siebengebirge przyszło do walki między separatystami i ich przeciwnikami. 8 osób zabitych, około 60 rannych. Wojska okupacyjne przywróciły porządek. Antyseparatyści uciekli.

—** **Ostra zima we Włoszech.** Według doniesień dzienników włoskich, całe wybrzeże liguryjskie nawiedziła zima. W niektórych miejscowościach spadły wielkie śniegi, wśród bardzo silnych i mroźnych wiatrów. Temperatura opadła do 4 stopni poniżej zera. Tak ostrej zimy nie pamiętają mieszkańcy Włoch.

—** **Krwawe zaburzenia w Wiedniu.** W uniwersytecie wiedeńskim przyszło onegdaj do zajść między studentami nacjonalistami a słuchaczami żydami. Podczas zajścia jedna studentka z obozu socjalistycznego została ciężko ranna.

—** **Napływ agitatorów niemieckich do Ausrtji.** Z Monachjum i Berlina przybyli do Wiednia agitatorzy celem zorganizowania tu rozruchów. Podczas zajść wznoszono tu okrzyki na cześć Ludendorffa i Hittlera.

—** **Komunistyczne manifestacje w Paryżu.** Partja komunistyczna urządziła manifestację na rzecz pokoju.

Po zgromadzeniu manifestacji śpiewając międzynarodówkę, podążyli do śródmieścia, zostali jednak zatrzymani przez policje. Przyszło do bójki, w czasie której dwie osoby zostały zabite, a komisarz policji lekko ranny.

—** **Krwawe bójki w parlamencie meksykańskim** W Izbie posłów w Meksyku przyszło do konfliktu między sekretarzem skarbu Huertem a posłem Sallos. Obaj dobyli rewolwerów.

Nastąpiła wymiana strzałów, w wyniku której jedna osoba została zabita, a 9 rannych.

Dnia następnego Huert uprowadzony został w niewiadomym kierunku przez nieznanych ludzi.

—** **Zjedzony przez wszy.** W pobliżu Przerowa znaleziono w polu włóczęgę Franciszka Pawlika, na poły nagiego, leżącego już bez życia. Jak stwierdzono, ciało jego było zupełnie pokryte wszami, które go w dosłownem znaczeniu tego wyrazupożarły.

—* **Pogrom uniwersytetu w Jassach.** Z Bukaresztu donoszą, że na wydziale medycznym uniwersytetuw w Jassach, studenci żydowscy zostali wyrzuceni przez nacjonalistów. Zamieszki były tak wielkie, że musiała wkroczyć nietylko policja ale i wojsko Wielu jest rannych.

Poznańska giełda zbożowa z 23. 11. 23.

GATUNEK		Ceny 16 11		Ceny 23. 11	
Żyto	100 kg.	2.700.000	tys	3 800 000	tys
Jęczmień brow.		2.800.000	„	3.300.000	„
Pszenica		4.500.000	„	6 000 000	„
Owies		2.700.000	„	3.300.000	„
70% mąka żytnia		5 000.000	„	6 500 000	„
Mąka pszenna		8.600 000	„	10.500 000	„
Ospa żytnia		1,800.000	„	2 600.000	„
Ospa pszenna		2,000.000	„	3,000.000	„
Ziemniaki jadal.		820—	„	— —	„
Ziemniaki fabr.		780—	„	920000	„
Słoma żytnia luźna		— —	„	— —	„
Słoma żyt. prasow.		—	„	— —	„
Siano luźne		— —	„	—	„
Siano prasowane		—	„	—	

Poznańskie ceny na bydło z 23. 11. 23.

100 kg. żyw. wagi	Cena 16. 11.		Cena 23 11.	
Bydło rog. I kl.	14,400,000	tys	17 400 000	tys
„ „ II kl.	12,800.000	„	15 000 000	„
„ „ III kl.	10,400.000	„	12 0 0 000	„
Cielęta I kl.	17,000.000	„	22 000 000	„
„ II kl.	15,000,000	„	18,000,000	„
„ III kl.	— —	„	— —	„
Swinie I kl.	24 000,000	„	30,000.000	„
„ II kl.	21,000.000	„	27 000.000	„
„ III kl.	19,000,000	„	24 000,000	„
Owce I kl.	12 000 000	„	15.000.000	„
„ II kl.	10 600 000	„	13 000 000	„
„ III.kl	9 600.000	„	10 000 000	„
Prosięta za parę 6—8 tyg.	4 600.000	„	5.500.000	„
Prosięta za parę 9 tyg.	7.500.000	„	7.500,000	„

—* **Tragiczny wypadek biskupa.** Z Rzymu donoszą, że biskup Andrioli z Recanati i Loreta, w czasie oglądania robót budowlanych przy swoim pałacu wpadł do studni i poniósł śmierć na miejscu.

—* **Napad na misję włoską.** Dzienniki medjolańskie otrzymały z Bukaresztu wiadomość o napadzie na misję włoską na terytorjum Siedmiogrodu. Napadu dokonała banda rabusiów rumuńskich. W starciu odniosło rany dwóch oficerów włoskich.

—* **Zatonięcie okrętu.** Na zachodniem wybrzeżu Ocylji znaleziono zwłoki 17 ludzi oraz skrzynie z towarami. Przypuszczają, że hamburski okręt pasażerski „Kronos", który płynął ze Szczecina do Petersburga, najechał na minę i zatonął.

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

Poznań, dnia 23 listopada 1923 r.

Akcje bankowe: (Kurs za 100 mk. nom.)

Bank Kwilecki, Potocki i Ska I—VIII em.	115—120000
Bank Przemysłowców I—II em.	170—180 00
Bank Zw. Spółek Zarobk. I—XI em	310000—300000
Polski Bank Handlowy, Poznań I—IX em.	110000
Pozn. Bank Ziemian I—V em.	40000

Akcje przemysłowe: (Kurs za 100 mk nom.)

Arkona I—IV em	110000
Bydgoska Fabryka Mydeł I—II em.	—
Barcikowski R. I—VI em.	27000
Brzeski — Auto I—III em.	—
Cegielski H. I—IX em.	57—60000
Centrala Rolników I—VII em.	11—13—12000
Centrala Skór I—V em	160—165000
Fabr. Mebli i Obróbka Drzewa Swarzędz I—II em.	—
Hartwig C. I—VI em	40—45—43000
Hurtownia Drogeryjna I—III em.	—
Herzfeld i Victorius I—II em	390—400 000
Hurtownia Spółek Spożywców I—II em.	25000
Iskra I—III em.	—
Luban, fabr. przetworów ziemn. I—IV em.	5500000—5750000
Dr. Roman May I—IV em. ex. kup.	2900000—2950000
Młynotwórnia I—V em.	70000
Pendowski I em.	52—50000
Papiernia Bydgoszcz I—IV em.	35—38000
Płótno I—II em.	85—80000
Pneumatyk I—III em.	6000
Pozn. Spółka Drzewna I—VII em.	120000
„Unja" (dawniej Ventzki) I—III em.	600—65 —630 00
Wisła, Bydgoszcz I—II em.	1100000—1200000
Wytwórnia Chemiczna I—IV em.	19—17000
Zjedn. Browary Grodziskie I—IV em.	90000

Tendencja: mocniejsza.

Giełda warszawska

z dnia 23 listopada 1923.

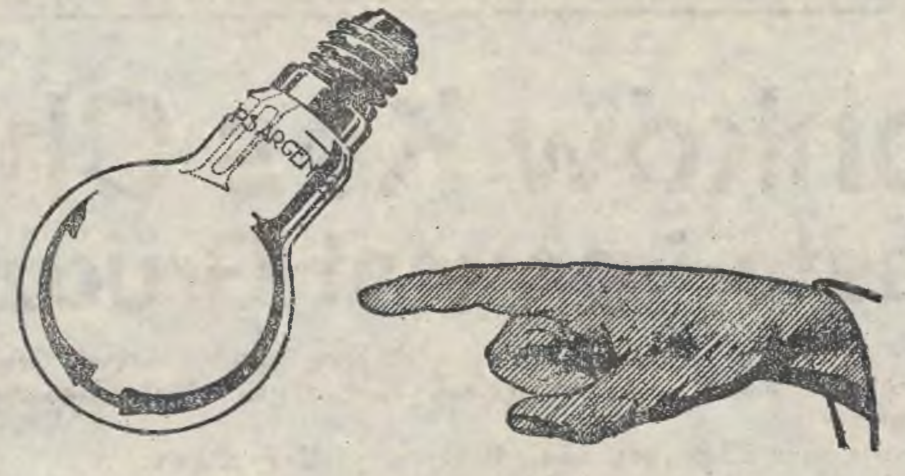
Akcje (w tysiącach marek polskich)

Bank Dyskontowy	3000
Bank dla Handlu i Przemysłu (100)	620—600
„ „ „ (drobne)	625—615
Bank Przem. Lwowski	325—350—340
Bank Zjedn. Ziem. Pol.	900
Wileński Pryw.	—
Bank Handlowy	2200—2100—2150
Bank Kredyt. w Warszawie	700—625—725
Bank Zachodni	—
Pozn. Bank Zw. Sp. Zarobk.	—
Kijewski	2100—1850—1950
Wildt	250—210—250
Częstocice . (przewal.)	4300—4050—4100
Michałów	—
Tow. Fabr. Cukru	4450—3750—4175
„ „ „ (drobne)	—
Kop. Węgla (100 szt.)	5100—4900—5000
„ „ (50)	5200—4950—5100
„ „ (25)	5650—5700—5800
„ „ (10)	5900—5700—5800
„ „ (drobne)	5900—6300—6000
Firley	375—365
Łazy	110—105—115
Drzewny Prz. i Hand.	220—230—225
Cegielski	530—480—500
Lilpop Rau (100) — (50) —	530—462½—475
Modrzejów	6500—8000—7700
Ostrow. Zakł. (V em.) —	10000—9600—9700
Starachowice	2550—2400—2510
Ursus	500—520—510
Rudzki i S-ka (100) 1400—1100—1250 . (dr.)	1550—1350—1450
Rohn. Zieliński 550—485—575 . IV em.	450—485
Pocisk	280—315
Parowóz	240—250—245
Zieleniewski	9200—9250—9500
Zyrardów	245—280—262500
Borkowski	330—310—325
Jabłkowscy	130—105—110
Polska Nafta	195—190
Nobel VI em. 620—605	650—630
Lenartowicz, Rylski i S-ka	52½—50—51
Siła i Światło	450—500—550
Fryd. Puls	195—170—180
Czersk . 1625—1725—1700 . III em.	700—580—675
Fitzner i Gamper	6500—6000—6200
Gosławice	1100—1000
Norblin po 100 szt.	950—900—915
„ po 50 szt.	1025—1050
„ (drobne)	1350—1325
Spirytus (50) 1975—1700—1800 . (10)	2150—2200
Spiess i Syn	720—680—700
Zach. T. dla Handlu i Przemysłu	180—200
Pol. Tow. Elektr.	—
Chodorow (100)	3300—3450—3325
Bednawski	—
Kabel (Warsz.)	325—450—425
Pol. Przemysł Naftowy	500
Kluczewska Fabryka Papieru	620—660—630
W. Synd. Roln.	1425—1475—1400
Tepege	2200
Pustelnik	480—440
Sole Potasowe	3450—3400
Cmielów	—
Kon pie	375—360
Przemysł Korkowy	67½
Unja	—

Tendencja: słaba.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny L. Sobociński.

CHRONI WZROK,



OSZCZĘDZA PRĄD

7061

PHILIPS ARGENTA

„ŻAR“ Najlepsze polskie siatki żarowe „ŻAR“

znajdują nabywców w świecie całym, roznosząc sławę polskiego wyrobu.



6609

Wszędzie do nabycia

Miedziane, mosiężne, cynkowe, żelazne

blachy

dostarczamy natychmiast ze składu

St. Grabianowski i S-ka

Poznań — Bydgoszcz

Plac Wolności 14a. — Dworcowa 66

7078

Sprzedaże

Lakiery
do powozów
„ szlifowania
„ gruntowania
na podłogi
„ trumny
„ dębinę
spirytusowe
na meble
(bezbarwne)
bursztynowe,

Pokost, szelak koloru czysto pomarańczow. namiastek szelaku, kit szkiarski oraz farby suche poleca po cenach przystępnych (7211A

P. Marschler
Plac 23 Stycznia 18. tel. 517.

Dla miast garnizonowych:
Grudziądz
Bydgoszcz
Inowrocław i
Chełmno
potrzebujemy

100 wagonów owsa

za wymianę na w składnicach naszych w Grudziądzu znajdujące się:
tomasówkę
superfosfat
sól potasową
makuch rzepakowy
makuch lniany
węgiel
cement i
benzynę. 7091

Oferty od producentów wprost są nam bardzo pożądane.

Pardon & Kurzawa

Hurt Ziemiopłodów

Grudziądz

Adr. telegr. „Parkurz“ Telefony 858 i 52.

Kalkulatora

z branży maszynowej i żelaźniczej, władającego językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. poszukuje się od zaraz. Szczegółowe zgłoszenia z podaniem dotychczasowego biegu życia, odp sem świadectw i podaniem pretensji uprasza się przesłać do Głosu Pom. pod **nr. 7186.**

WAPNO

rozgrzewaniemię, wpływana roślinność, poprawia oraz podnosi jakość i ilość ziarn, wydaje mocna i długą słomę.

WAPNO

wzbogaca ojców i synów

WAPNO

dostarczamy natychmiast w każdej ilości. (6420

Bracia Schlieper
Hurtownia materj. budowl
Tel. 306 Bydgoszcz Tel. 361

Szmaty, jutę stary papier

kupujemy we wszelkich ilościach

Wielkopolska Papiernia T. A.

Bydgoszcz, Gdańska 19. Tel. 1149.

7037

Destylatora

młodszego, obeznanego z branżą kolonjalną, który zwiedzać powinien także klientelę, poszukuje się od zaraz lub 1. I. 24 r. przy wysokiej pensji i prowizji. Zgłosz. npr.

Conrad Schwartz, Oliwa

hurtowny handlu towarów kolonialnych, win i spirytualii. 7206

Szory

wyjazdowe

7207 jak nowe, czarne z niklowem okuciem, zaraz tanio **na sprzedaż.**

Tartak ul. Ks Budkiewicza

Wykluczony jest zakup złotych i srebrnych monet.

Zakupujemy przy wysokich cenach

brylanty

lom złota i srebra, łyżki, zegarki złote, platynę, sztyćki do wypalania, łańcuszki, perście, onki, wszelkie ozdoby złote i srebrne. — — — — —

Szczęki sztuczne mają wysoką wartość (także i połamane) i zęby pojedyncze.

Jakobson i Papier

Plac 23 Stycznia 23, II ptro.

345

Przedsiębiorstwo wręcz rzetelne

HURTOWNIE — DETALICZNIE

Blachy cynkowe	}	2 x 1 mtr.
„ ocynkowane		
„ białe ang.		530 x 760 m/m.
Cynę angielską		

oferuje ze składu

Wacław Millner, Bydgoszcz

ul. Gdańska nr. 37. — Telefon 1428.

Zamiana starego cynku na nowe blachy cynkowe. Kupno starych metali w większych partjach.

Kupuję wszelkie ilości:

żyta, pszenicy, jęczmienia, owsa, peluszki, wyki, grochu.

Zakup i odbiór odbywa się na magazynach moich przy natychmiastowe zapłacie po cenach dziennych.

Paweł Witkowski, Grudziądz

Plac 23-go Stycznia 4/5. Telefon 28 i 352

Kupna

Wytwórnia Oleju

zakupuje

nasiona oleiste

oraz przyjmuje takowe do wytłaczania. (8454

J Kazubski,
ulica Chełmińska 93.

TEATR ŚWIETLNY — VARIETE

Tylko dziś w sobotę i jutro w niedzielę pierwszorzędne dzieło film. w 7 akt.

Samson i Dalila

W niedz. cię o godz. 2-ej popołudn.: Przedstawienie dla dzieci.

5947 **Cudze chwalicie — swego nie znacie,**



Sami nie wiecie — co posiadacie!!

KUPUJĘ
długo i krótko terminową

Pożyczkę Państwową

z r. 1920. Proszę o oferty z podaniem ceny

St. Rucki, Toruń
Szeroka 21. 7194

Poszukuję (7209 dobrze utrzymanego

śrutownika

z francuskiemi kamieniami, śrutującego do 15 ctr. na godzinę, stosownego do motoru.

Edward Jahnke
Gniew, (Pom.)

SZCZYGŁA kupię

Zgł. do Głosu Pomorskiego pod nr. 8452.

Biuro Elektrotechniczne

K. Sawicki i J. Gosiewski

Inżynierowie

Centrala: Warszawa, Zgoda 1

Oddział: POZNAN

ulica Seweryna Mielżyńskiego nr. 22

dostarcza: prądnice, motory, transformatory, kable podziemne, żarówki i wszelkiego rodzaju materjały elektrotechniczne ze swoich składów, zaopatrzonych w pierwszorzędne pod względem gatunku towary.

Wykonywa: projekty, kosztorysy, oraz montaże urządzeń elektrycznych, elektryfikacji miast, fabryk, cukrowni, majątków.

7203

Do członków Kas Chorych na miasto i powiat Grudziądz!

Towarzystwo Aptekarzy w Grudziądzu zwróciło się do Kasy Chorych miasta Grudziądza z prośbą o oddanie kwestji spornej, charakteru kupieckiego, między aptekami a Kasą Chorych, pod obywatelsko-kupiecki sąd rozjemczy celem wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sporu.

W odpowiedzi na to pismem z dnia 23-go bm. oświadczył zarząd Kasy Chorych:

„Zarząd uważa rozstrzyganie sporu w powołany sposób za bezprzedmiotowy."

Towarzystwo Aptekarzy w Grudziądzu piętnuje publicznie postępowanie zarządu Kasy Chorych.

Żądamy niniejszem powtórnie publicznie od zarządu Kasy Chorych miasta Grudziądza oddanie sprawy nieporozumienia tego pod sąd obywatelski

Kasy Chorych na miasto i powiat Grudziądz rachunków, wysłanych do nich za pierwszą połowę października, nie przyjęły wzgl. je zwróciły, tłumacząc się, że regulowania rachunków dwa razy w miesiącu ze względów zasadniczych jako też techniczno finansowych nie są do przeprowadzenia, zbywając na tem, że regulowanie częstsze może nastąpić ewent. od 1. 12. br. i odmawiając zapłatę rachunków teraz wysłanych.

Towarzystwo Aptekarzy ze względów natury żywotnej na dalsze przeciąganie sprawy i lekceważenie słusznych swych żądań zgodzić się nie mogło i stawiło następujące warunki:

1. Kasy Chorych przyjmują rachunki przynajmniej dwa razy miesięcznie.
2. Rachunki są płatne 8 dni po odebraniu tychże przez Kasy Chorych.
3. Miejska Kasa Chorych płaci do reszty zaległy rachunek za październik.

Kasy Chorych warunków tak zrozumiałych nie przyjęły.

Wobec tego Towarzystwo Aptekarzy zmuszone i niejako sprowokowane chwytać się musi środka tak drastycznego i jemu tak niesympatycznego, jakim jest odmówienie kredytu Kasom Chorych z dniem 26 b. m.

Apteki będą wydawać lekarstwa dla członków kas chorych tylko za gotówką.

Odpowiedzialność za konsekwencje, z tego wynikające, ponoszą Zarządy wyżej wymienionych Kas Chorych.

Towarzystwo Aptekarzy w Grudziądzu.

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.

Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy
nadsekretarz miejski Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

LICYTACJA

większej ilości **drzewa użytkowego i opałowego** oraz drążków nadających się również do użyku, odbędzie się **w piątek 30 XI. rb. o godz. 9-tej przed poł. w leśnictwie miejskiem Rudniku** za natychmiastową zapłatą.

Grudziądz, dnia 23 listopada 1923 r.

MAGISTRAT
Zarząd Leśnictwa.
(—) Krobski. [7201

Kino »Apollo«

Dziś i dni następne

wstrząsająca tragedja z pożycia małżeńskiego 7209

Ofiara Kobiety

W roli głównej OLGA CZECHOWA

Skóry surowe

wszelkiego rodzaju jakoto: **skórki zajęcze, tchórze, kunie** (Marder) **wydry, lisie i włosie końskie, stare żelazo, metale** każdego rodzaju kupuje i płaci ceny najwyższe

A. NADERSOHN 8460
Mickiewicza 19 (naprzeciw Gazowni miejskiej).

Jakobson **Plac 23 Stycznia 23, II p.** Zęby sztuczne i plombowanie w pier. wsz. orzędn. wyk. Najniższe honoraria

---

Baczność! **Baczność**

Każdą większą i mniejszą ilość

żelaza

każdego rodzaju jako i
szyny, żelazo lane i kute, metale, szmaty, papier i szkło kupuje i płaci ceny **najwyższe.**

KABATEK, Grudziądz
8312 Plac 23 Stycznia. Telefon 92.

Kasa Chorych miasta Grudziądza

podaje do wiadomości, iż z dniem 25 XI. b. r. nastąpi dalsze rozszerzenie grup zarobkowych, których będzie 69 z zarobkiem dziennym ponad 2.000.000 mk., tygodniowym ponad 12.000.000 mk., miesięcznym ponad 50.000.000 mk.

Celem przeniesienia członków Kasy do odpowiednich grup zarobkowych, uprasza się pp. Pracodawców o niezwłoczne przedłożenie wykazu zajętego personelu **z dokładnem podaniem rzeczywiście pobieranych poborów.**

Zarazem zwracamy uwagę, iż w myśl art. 20 ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby muszą być wszelkie zmiany zarobkowe w przeciągu 3 dni zgłaszane.

Tabele rozszerzonych grup zarobkowych ze składkami i zasiłkami, zawierające nadto najniezbędniejsze wskazówki dla pracodawców i pracobiorców można nabyć po cenie kosztów własnych w biurze Kasy Chorych podczas godzin urzędowych od 9—12 przed poł.

Zarząd 7215
Kasy Chorych miasta Grudziądza

(—) Nowak, Przewodniczący. (—) Dr. Rudkowski, Dyrektor.

KSIĄŻKI

szkolne obrazkowe dla dzieci i do nabożeństwa, różańce oraz wszelkie artykuły piśmienne poleca narożno. — — —

Karol Sikora, Toruńska 26
8468 **firma chrześcijańska**

Wojskowy Rejonowy Zakład Gospodarczy zakupi bezpośrednio od producentów jak i mniejszych rolników tutejszego Rejonu sposobem odręcznym lub kupieckim każdą ilość:

żyta, pszenicy, jęczmienia, grochu polnego jadalnego, fasoli (szabli), cebuli, kaszy, począwszy od 100 kg. wzwyż.

Ceny należy oferować loco i franco magazyny Rejonowego Zakładu Gospodarczego w Grudziądzu przy ulicy Prowiantowej, przy rampie wojskowej w Tuszewie (b. park miotaczy min) przyczem ew. wyładowanie towaru z wagonu ponosi Zarząd Wojskowy.

Zapłata następuje zaraz po odbiorze towaru po cenach rynkowych, względnie giełdowych poznańskich, zależnie od oferty.

Odbiór odbywać się będzie w Rejonowym Zakładzie Gospodarczym przy ul. Prowiantowej wzgl. na Minowcu, codziennie w godzinach urzędowych od 8 godziny rano do 15 popołudniu.

Oferty należy składać do Kier. Rej. Intendentury w Grudziądzu, względnie do Rejonowego Zakładu Gospodarczego w Grudziądzu.

7151) **Kierownik Rejonu Intendentury w Grudziądzu.**

T-WO HANDLOWE

»BENZOPETROL«

Jagiellońska 59 **Bydgoszcz** Telefon 14-90

zawiadamia Szanownych Odbiorców, iż od dnia **1 grudnia** będzie stale posiadało na składzie

7214] **w Bydgoszczy, ul. Toruńska 6**

najlepsze gatunki **olejów maszynowych, rafinad i destylat.** Regularnie dostarczać będziemy gwarantowaną **benzynę lekką 0.725 samochodową i naftę.**

Produkty przeważnie

Państwowej fabryki „POLMIN" w Drohobyczu

Staramy się o najlepsze obsłużenie Szan. Odbiorców po cenach **konkurencyjnych.**

Kierownictwo powierzono p. **Henrykowi Pypkiewiczowi**

Sprzedaże

Ważne dla Spółdzielni Żołnierskich
ca 500 łyżek blasz.
i 100 widelcy
tanio sprzeda 8467
Mączkowski
ul. 3 Maja nr. 3.

Kupna

Kupię niniejszy
DOM
ze składem na Pomorzu. Zgł. do Głosu Pomorsk. pod nr. 7213.

Mieszkania

Mieszkanie 1 pokój i kuchnia z meblami na 3 miesiące do oddania. Zgłoszenia Moniuszki nr. 6, I piętro. [8455

Skromnie [8466
umeblow. pokoju
poszukuje się do wynajęcia. Zgłoszenia **Fabryka Mebli, Fr. Ostrowski,** Rybacka 3.

Lokal zdatny na skład lub warsztat rzeźniczy **odstąpię** ul. Lipowa 65. 8459

Skład z mieszkaniem do wynajęcia. Wiadomości udzieli Kościuszki 19, part. pr

Dzierżawy

Skład z mieszk., w powiatowem mieście poszuk., celem wydzierżaw, lub zamienię przedsiębiorstwo fabryczne z kilku morgami roli na razie wydzierżawione dzierżawa w naturze przynosi roczn. 200 milj. nadom ze składem. Zgł. do Gł. Pom. pod 8456.

Posady

RZĄDCA
rolny, wykwalifikowany, kawaler, do majątku na Pomorzu zaraz potrzebny. Oferty wyczerpujące z referencjami nadsyłać do „Reklamy Polskiej", **Warszawa,** Jasna 10, sub: „Rolny" [7208

UCZNIA
8464 **i szwaczki** poszukuje
Antoni Kabat
mistrz krawiecki.

Różne

Elyzjum
po gruntownem odnowieniu zostało znowu **otwarte** i wydaje **obiady i kolacje** po niskich cenach.
ul. Lipowa nr. 65—67.

Prywatne dobre **obiady** wydaje się [8462
ul. Kościuszki 5, I. l.

Krawcowa **poleca się do szycia w domach** (może być i na wsi) lub przyjmie miejsce w pracowni. Zgłosz. do Głosu Pom. pod 8463,

ELYZJUM
po gruntownem odnowieniu zostało znowa **otwarte** i odstępuje **salę do zabaw towarzyskich i teatrów amatorskich**
Lipowa 65-67.

Stud. uniw., warszawsk. **udziela LEKCJI** języka pol., literatury, przygot. do egzam. w zakr. szkół średn. Zgł. do Gł. Pom. pod 7210.

Stemple-Druki
Gust. spieszne
Wł. Kulerski
Grudziądz, Pańska 10
Księgarnia
Materjały piśmienne

Karty
od- i zameldowania
dla Hoteli
poleca
Drukarnia Pomorska,
Grudziądz Groblowa 27/29